

NOWINY KOMORNICKIE

PISMO SAMORZĄDOWE
GMINY KOMORNIKI



SIERPIEŃ 2026 r.
NR 7-8 (485)
NUMER BEZPŁATNY
ISSN 1232-6356

UKAZUJE SIĘ OD 1990 r. Nakład: 7 000 egz.



ZIELONA ENERGIA: ULGA DLA BUDŻETU I ŚRODOWISKA

str. 6-7





WAŻNE TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE:

☎ **112** – POLICJA, STRAŻ POŻARNA, POGOTOWIE RATUNKOWE

POLICJA:

☎ **997** – zgłoszenie interwencji (albo nr **112**)

☎ **47 771 48 90** – Komisariat Policji w Komornikach (telefon ogólny)

☎ **519 064 516** – **sierż. Damian Dudziak**, dzielnicowy Rejonu Komorniki (ul. Poznańska numery parzyste oraz prawa strona miejscowości, jadąc ul. Poznańską w kierunku Poznania).

☎ **516 902 835** – **mł. asp. Dominik Napierała**, dzielnicowy Rejonu Komorniki (ul. Poznańska numery nieparzyste oraz lewa strona miejscowości, jadąc ul. Poznańską w kierunku Poznania), Gluchowo, Chomęcice, Rosnowo, Rosnówko, Wypalanki.

☎ **519 064 515** – **asp. Sebastian Kuriata**, dzielnicowy rejonu Plewisk (ul. Grunwaldzka numery parzyste oraz prawa strona miejscowości, jadąc ul. Grunwaldzką w kierunku Poznania).

☎ **786 936 078** – **mł. asp. Maciej Jakubowski**, dzielnicowy rejonu Plewiska (ul. Grunwaldzka numery nieparzyste oraz lewa strona miejscowości, jadąc ul. Grunwaldzką w kierunku Poznania).

☎ **786 936 065** – **mł. asp. Michał Pokornowski**, dzielnicowy rejonu Wiry, Łęczycza, Szreniawa, Osada Kątnik, Osada Jarosławiec.

STRAŻ GMINNA W KOMORNIKACH:

☎ **986**

☎ **61 8107 303** – Komenda Straży Gminnej

☎ **661 434 360** – patrol

ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE:

☎ **722 323 350** ☎ **731 324 500**

STRAŻ POŻARNA:

☎ **998** | **112**

☎ **61 651 78 90** – OSP Plewiska

ZDROWIE:

☎ **999** | **112** – Pogotowie Ratunkowe

☎ **61 853 53 52** 24h/dobę – Centrum Informacji Medycznej Tel-Med

PRZYZCHODNIE LEKARSKIE:

☎ **61 600 64 33** – Centrum Medyczne Komorniki ul. Stawna 7, II piętro

☎ **798 524 154** – Przychodnia Zespołu Lekarza Rodzinnego w Komornikach ul. Stawna 7/11

☎ **61 893 50 31** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego s.c., Komorniki ul. Poznańska 27

☎ **61 651 77 92** – NZOZ KORAMED, Plewiska, ul. Grunwaldzka 571

☎ **61 651 79 70** – NZOZ Twoja Przychodnia, Plewiska, ul. Grunwaldzka 508

☎ **732 515 515** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego Vita-Med, ul. Komornicka 192, Wiry, I p. (budynek SPÓŁEM)

☎ **605 165 500** – Centrum Medyczne OMEDICA, Poznań, ul. Stęszewska 41

POGOTOWIE ENERGETYCZNE: ☎ **991**

POGOTOWIE GAZOWE: ☎ **992**

AUTOBUSY GMINNE: ☎ **61 810 81 71**

WODOCIĄGI GMINNE: ☎ **607 678 199**

KANALIZACJA GMINNA: ☎ **604 411 611**

ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY „CENTRUM ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW – SELEKT”:

☎ **731 400 065** ☎ **731 400 095** ☎ **731 500 034**

URZĄD GMINY KOMORNIKI

ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki

☎ **61 8107 751, 61 8107 752, 61 8100 631**

fax 61 8 107 985

email: sekretariat@komorniki.pl



OD REDAKCJI

Tylko politycy szukający poparcia wśród ludzi mniej świadomych twierdzą, że odnawialne źródła energii to coś gorszego niż węgiel i inne kopaliny. Nawet populizm ma swoje granice, więc ubywa takich, których łatwo nabrać. Zielona energia to przyszłość gospodarki, ratunek dla środowiska naturalnego, a w przypadku gminy Komorniki także wielomilionowe budżetowe oszczędności, czyli większa możliwość inwestowania w to, na czym zależy mieszkańcom. Dlatego tak duże znaczenie ma pierwszy, od razu duży krok w tym kierunku – uruchomienie farmy fotowoltaicznej. Urządzenia ulokowane w Plewiskach zmniejszą też koszty utrzymania zużywającej mnóstwo prądu i ciepła pobliskiej pływalni.

Dlaczego wszystko to powstaje w Plewiskach? Mieszkańcy innych miejscowości wyrażają niezadowolenie, skarżą się, że wszystko, co wartościowe dzieje się daleko od miejsca ich zamieszkania, że do pływalni będą mieli daleko. Gminy nie stać, i długo stać nie będzie na osobne pływalnie i inne drogie obiekty w wielu lokalizacjach. Argumenty przemawiające za Plewiskami są oczywiste. Właśnie tam gmina dysponuje gruntami, a to one stanowią lwią część kosztów każdego przedsięwzięcia. Z tych samych przyczyn farmy wytwarzające prąd właśnie tam, na gminnych działkach są i będą instalowane, podobnie jak biogazownia. Wielki potencjał rozwojowy ma też działający właśnie tam Główny Punkt Zasilania.

Gmina Komorniki jest nietypowa. Na jej terenie nie Komorniki są największe, ale właśnie Plewiska. Największe nie tylko w gminie, powiecie, regionie. W całej Polsce nie ma ludniejszej miejscowości niebędącej miastem. Byłaby jeszcze większa, gdyby nie przyłączenie kilka dekad temu do Poznania ważnej jej części, dziś zwanej osiedlem Kwiatowym. Tak dużej liczby mieszkańców nie wolno nie brać pod uwagę, decydując o rozwoju bazy sportowej, rekreacyjnej. Mieszkańcy innych miejsc też nie mają powodu narzekać. Gmina rozwija infrastrukturę sportową, dystansuje w tym nawet Poznań, w służące rekreacji obiekty inwestuje równomiernie. Żadna miejscowość nie zostaje w tyle za Plewiskami. ■

Józef Djaczenko

www.nowinykomornickie.pl

**Nowiny
KOMORNICKIE**

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY KOMORNIKI

Wydawca: Gmina Komorniki, ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki

Redakcja: tel. 61 810 06 57, 533 013 292, e-mail: nowiny@komorniki.pl

Kolegium redakcyjne: Józef Djaczenko (redaktor naczelny), Marian Adamski, Lidia Kłorek, Urszula Kolińska, Piotr Napierała, Paulina Pniewska, Robert Witkowski, Julia Zielińska.

Siedziba redakcji: Komorniki, ul. Młyńska 15 (budynek Ośrodka Pomocy Społecznej i Straży Gminnej).

Skład i łamanie: Zbigniew Cieśliński. Druk: Drukarnia SilverPrint w Łodzi

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustowania tekstów, materiałów niezamówionych nie zwraca, nie odpowiada za treść plakatów, reklam i ogłoszeń. Przedruk części lub całości materiałów z miesięcznika „Nowiny Komornickie” dozwolony tylko po uprzedniej pisemnej zgodzie wydawcy.



BUDŻET OBYWATELSKI 2027 – TWÓJ POMYSŁ MA ZNACZENIE!

Masz pomysł, który może poprawić jakość życia mieszkańców gminy Komorniki? Chcesz mieć realny wpływ na rozwój swojej miejscowości lub całej gminy? Budżet Obywatelski 2027 to doskonała okazja, aby zamienić pomysł w rzeczywistość.

Wzorem lat ubiegłych Gmina Komorniki uruchomiła kolejną edycję Budżetu Obywatelskiego. To forma konsultacji społecznych, dzięki której mieszkańcy mogą zgłaszać własne projekty oraz decydować, które z nich zostaną zrealizowane. To właśnie mieszkańcy najlepiej wiedzą, czego potrzebują ich sołectwa i cała gmina.

Na realizację Budżetu Obywatelskiego Gminy Komorniki na 2027 rok przeznaczono 340 000 zł, w tym:

- 240 000 zł na osiem projektów sołeckich,
- 100 000 zł na dwa projekty ogólnogminne.

Trwa nabór projektów

Od 3 sierpnia do 4 września 2026 r. mieszkańcy mogą zgłaszać swoje propozycje za pośrednictwem platformy internetowej. Każdy pomysł zostanie poddany ocenie formalnej i merytorycznej, a projekty spełniające wymagania zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców.

Najważniejsze terminy

- 3 sierpnia – 4 września 2026 r. – zgłaszanie projektów,
- do 7 października 2026 r. – weryfikacja projektów,
- 23 października – 6 listopada 2026 r. – głosowanie mieszkańców,
- 10 listopada 2026 r. – ogłoszenie wyników.

Cały proces odbywa się elektronicznie na platformie komorniki.budzetobywatelski.pl.

Zachęcamy również do śledzenia profilu Gminy Komorniki w mediach społecznościowych, gdzie na bieżąco publikowane są informacje o kolejnych etapach Budżetu Obywatelskiego dla osób chcących zgłosić swój projekt: <https://www.facebook.com/ugkomorniki>

BUDŻET OBYWATELSKI KOMORNIKI 2027

KALENDARZ WYDARZEŃ

Zgłaszanie projektów
Od 03.08.2026 do 04.09.2026

Weryfikacja projektów
Od 07.09.2026 do 07.10.2026

Głosowanie mieszkańców
Od 23.10.2026 do 06.11.2026

Ogłoszenie wyników
Do 10.11.2026

Wszystkie informacje znajdziesz na:
komorniki.budzetobywatelski.pl

KOMORNIKI
GMINA W ŁOSICACH I RZESZOWIE

Każda edycja Budżetu Obywatelskiego pokazuje, że mieszkańcy gminy Komorniki mają wiele ciekawych i wartościowych pomysłów. Zachęcamy do aktywnego udziału – zgłoś swój projekt, oddaj głos i wspólnie z nami zdecyduj, jak będzie rozwijać się nasza gmina! ■

Masz pomysł? Nie czekaj!
Zgłoś swój projekt i pomóż zmieniać
gminę Komorniki na lepsze.

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem zawiadamiamy
o tragicznej śmierci

KRZYSZTOFA WLEKLAKA

Pogrzeb odbył się
31 lipca
na cmentarzu
w Dusznikach-Zdroju

W bólu
pograżona rodzina

*Ci, których kochamy, nie odchodzą na zawsze.
Żyją w każdym dobrym wspomnieniu,
w każdym geście miłości i w sercach tych, którzy ich kochali.*

Z wielkim smutkiem i głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

MARII MACZYŃSKIEJ

W tych trudnych chwilach składamy Rodzinie wyrazy szczerego współczucia.

W imieniu całej Społeczności Szkoły Podstawowej nr 1 w Plewiskach

obecny Dyrektor Szkoły była Dyrektor Szkoły
ROBERT WITKOWSKI **HALINA PIĄTEK**

ŚWIADECTWO Z CZERWONYM PASKIEM

Zanim radni rozjechali się na urlopy, uczestniczyli w sesji z bogatym porządkiem obrad, podjęli dużą liczbę uchwał, przeprowadzili debatę dotyczącą prowadzenia przez samorząd placówek oświatowych.



Wyrazili zgodę na utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy. Inicjatorzy, młodzi ludzie z gminy, obecni w sali sesyjnej, w dowód wdzięczności wręczyli wójtowi świadectwo z czerwonym paskiem. Wy tłumaczyli, skąd wzięła się ta inicjatywa – uznali, że skoro takie rady mają duże miasta, to nic nie stoi na przeszkodzie, by podobnie było w gminie, w której mieszkają. Samorząd odpowiedział na to pozytywnie.

Uchwalony też został Statut Młodzieżowej Rady Gminy. Określa on, że rada taka może mieć od 15 do 21 osób w wieku powyżej 13 lat. Gmina podzielona zostanie na okręgi, zgodne z rejonem szkół. Z każdego z nich do rady dostaną się 2-3 osoby.

Znowelizowany został bieżący budżet gminy. Dochody wzrosną o 3,5 miliona zł, do kwoty 335,2 miliona zł. Skutkiem tego będą też zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Radni zgodzili się też na udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i budowlane przy obiektach znajdujących się na liście zabytków. Skorzysta na tym kościół pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła w Komornikach.

Ulice Kwiatowa i Różana w Chomęcicach, decyzją radnych, mają już swe nazwy. Wniósł o to prywatny właściciel. Ulice Polna, Podgórna, So-

snowa w Łęczycy, Podgórna w Wirach, Wiśniowa i Topolowa w Komornikach zyskały status dróg gminnych. Gdyby nie były drogami publicznymi, trudno byłoby wprowadzać tam organizację ruchu, w tym skierować komunikację publiczną.

Gmina Komorniki ma swą politykę senioralną, uchwaloną na lata 2026-2030. Jest to kontynuacja dotychczas obowiązującego dokumentu, określającego sposób wspierania osób starszych. Sytuacja będzie inna po utworzeniu, z początkiem roku, Centrum Usług Społecznych. Dotychczas realizacją polityki zajmowały się Gminny Ośrodek Kultury, Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, Ośrodek Pomocy Społecznej. Odbyły się spotkania z mieszkańcami, podsumowanie nastąpiło podczas spotkań z wójtem, przewodniczącym Rady Gminy. Odbyło się w tej sprawie posiedzenie Rady Seniorów. Jej przewodnicząca Urszula Bartkowiak podziękowała za te wszystkie działania toczące się, jak to określiła, w bólach. Wraziła nadzieję, że dokument będzie służył wszystkim, zaapelowała o jego uchwalenie. – *Rekomendacja seniorów jest wymowna* – podkreślił Marek Kubiak, przewodniczący Rady Gminy.

Zmieniona została procedura prac nad Budżetem Obywatelskim. Formalne zmiany mają usprawnić system zgła-

szania projektów, zapewnić bezstronność członków komisji. Uchwałę tę opiniowała Rada Działalności Pożytku Publicznego. Inne będą też zasady odpłatności za pobyt dzieci w przedszkolach publicznych, dostosowane zostały do przepisów. W dalszym ciągu pięciogodzinny pobyt będzie bezpłatny, ale gmina godzin tych nie określa, będzie to zindywidualizowane.

Zdecydowanie najwięcej czasu radni poświęcili na pakiet czterech uchwał dotyczących przekształcenia oddziałów przedszkolnych i utworzenia zespołów szkolno-przedszkolnych – w szkole nr 2 w Plewiskach, szkole nr 1 w Komornikach, w szkołach w Chomęcicach i Wirach. Zanim nastąpiły głosowania, Katarzyna Trzeciak, zastępczyni wójta, zapoznała radnych z treścią audytu o stanie gminnej oświaty.

W gminie funkcjonuje 6 szkół, liczba uczniów wynosi 4,6 tysięcy. Do czterech samorządowych przedszkoli uczęszcza 403 dzieci. Na oświatę gmina wydaje 165 milionów zł. Ta gigantyczna kwota rośnie co rok o 10 procent. 76 milionów kosztują szkoły, 53 miliony przedszkola. Są też inne wydatki, m.in. na szkoły specjalne. Oświata powinna być finansowana przez państwo, ale nigdy i nigdzie nie dzieje się to w sposób wystarczający, trzeba sięgać do własnego budżetu. Rodzi się coraz mniej dzieci, maleje

napływ ludności z Poznania, więc trzeba ratować gminny budżet przed destabilizacją, a sposobem na to jest tworzenie zespołów szkolno-przedszkolnych. Cięcia kosztów nie będzie, zmieni się natomiast sposób ich liczenia, wykorzystania dotacji. – *Po tej zmianie dzieci, nauczyciele nie ucierpią, klasy pozostaną te same. Obniżymy tylko koszt jednostkowy, co będzie miało wpływ na nasze finanse* – przekonywała zastępczyni wójta.

Dyskusja nad tymi uchwałami przypominała debatę oświatową, radni wypowiadali się na wiele tematów, poruszali konkretne aspekty. Ostatecznie przedstawione argumenty przekonały radnych. Wójt Tomasz Stellmaszyk wyraził z tego powodu satysfakcję, podziękował za dojrzałą postawę.

Radni zmienili wynagrodzenie wójta – zwiększyli je o 1,3 tys. zł. Wynika to ze zmiany oficjalnie obowiązujących stawek. Zasadnicze wynagrodzenie przekroczy 19 tys. zł, po dodaniu dodatku funkcyjnego i stażowego pensja wyniesie 21 674 zł brutto. Radni uchwałę w tej sprawie podjęli jednomyślnie. ■

MICHAŁ REPCZYŃSKI, jeden z inicjatorów powołania Młodzieżowej Rady Gminy:

Zależy mi na powstaniu i dobrym działaniu Młodzieżowej Rady Gminy. Cieszę się z uchwały samorządu otwierającej tę możliwość. Mamy ciekawe plany, takie jak stworzenie w przyszłym Centrum Usług Społecznych kącika dla młodzieży. To będzie coś w rodzaju świetlicy, gdzie można byłoby się spotkać, wymieniać pomysły, dyskutować. Mamy pomysł na zorganizowanie warsztatów, na przykład z psychologiem, dotyczących radzenia sobie przez młodych ludzi z emocjami. Chcemy też wejść w kontakt z Ministerstwem Sportu, organizować wycieczki do Warszawy dla odnoszących pierwsze sukcesy sportowców, by poczuli się docenieni i zobaczyli, jak ministerstwo to funkcjonuje. Warto skorzystać z bogatej infrastruktury sportowej w gminie, także przyszłej pływalni, organizować zawody dla młodych ludzi. Sama Młodzieżowa Rada Gminy stworzy możliwość wykazania się pomysłowością, zaangażowaniem społecznym, przedstawienia inicjatyw rodzących się w poszczególnych sołectwach, a każde z nich ma swą specyfikę.

Komornicka Karta Mieszkańca

Gmina Komorniki 15 czerwca br. uruchomiła program Komornicka Karta Mieszkańca – nowoczesne narzędzie wspierające mieszkańców oraz lokalnych przedsiębiorców.



Komornicka Karta Mieszkańca dostępna jest w aplikacji mMieszkaniac. Program będzie rozwijany stopniowo – w kolejnych miesiącach gmina planuje poszerzać jego funkcjonalności oraz zapraszać nowych partnerów oferujących mieszkańcom zniżki i promocje.

Celem programu jest wspieranie lokalnych przedsiębiorców, zachęcanie mieszkańców do korzystania z usług dostępnych na terenie gminy oraz nagradzanie osób rozliczających podatki w gminie Komorniki. Docelowo karta ma połączyć mieszkańców, samorząd i lokalny biznes.

Karta funkcjonuje w formie elektronicznej i opiera się na indywidualnym kodzie QR okazywanym u partnerów programu.

Za pośrednictwem aplikacji mMieszkaniac można również odbierać komunikaty z urzędu, śledzić lokalne wydarzenia i przysyłać zgłoszenia. Cały proces składania wniosku i korzystania z karty odbywa się online, bez konieczności wizyty w urzędzie.

Z Komornickiej Karty Mieszkańca mogą korzystać osoby zameldowane lub mieszkające na terenie gminy Ko-

morniki, które wskazują ją jako miejsce zamieszkania w zeznaniu PIT lub spełniają inne warunki określone w regulaminie. Rozliczanie podatków lokalnie zwiększa wpływy do budżetu gminy, co przekłada się na inwestycje i rozwój infrastruktury.

Samorząd zachęca lokalnych przedsiębiorców, usługodawców i instytucje do współtworzenia programu. Partnerzy mogą przygotowywać specjalne oferty dla posiadaczy karty, zyskując dodatkową promocję i nowych klientów.

Do programu Komornicka Karta Mieszkańca można dołączyć poprzez stronę internetową:

- konto użytkownika mKarty: <https://komorniki.mkarta.org/auth/user>
- konto partnera mKarty: <https://komorniki.mkarta.org/auth/partner>

lub za pomocą aplikacji mMieszkaniac – do pobrania na smartfony w sklepach Google Play lub App Store.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Gminy Komorniki pod numerem telefonu 61 810 06 40.

W związku z uruchomieniem aplikacji mMieszkaniac, z końcem roku planowane jest wyłączenie aplikacji BLISKO. ■

OPŁATOMAT. WYGODNE OPŁATY W URZĘDZIE GMINY

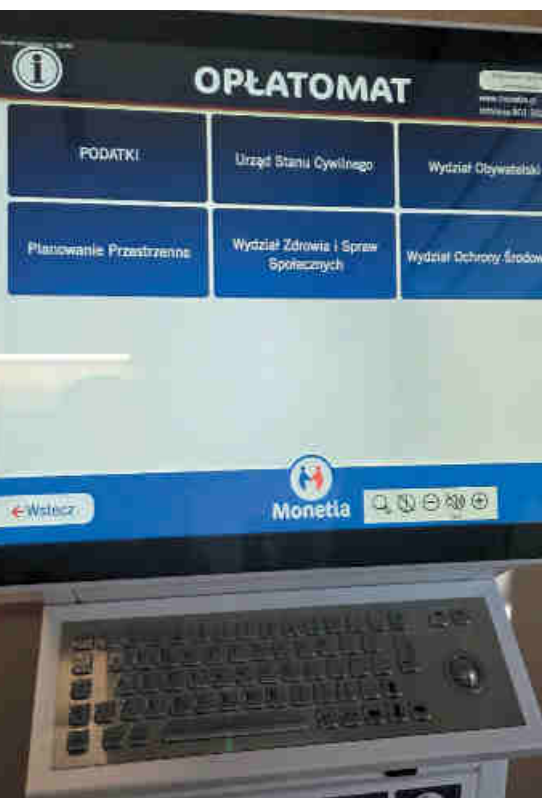
W Urzędzie Gminy Komorniki, na parterze – naprzeciwko wejścia – znajduje się opłatomat, który umożliwia szybkie i wygodne uiszczenie należności wobec Urzędu. Można za jego pomocą opłacać m.in. podatki, opłaty administracyjne oraz należności związane ze stanem cywilnym.

Płatności są bezprowizyjne dla klienta. Obecnie opłatomat obsługuje płatności bezgotówkowe – za pomocą BLIKA lub karty płatniczej.

Jeszcze łatwiejsze opłacanie należności będzie możliwe już w przyszłym roku. Wszystkie decyzje urzędowe będą znakowane kodem QR, dzięki któremu w kilka chwil będzie można przejść do właściwej płatności.

Opłatomat został również zaprojektowany z myślą o osobach ze szczególnymi potrzebami. Wyposażono go m.in. w klawiaturę z oznaczeniami w alfabecie Braille'a, lupę umożliwiającą powiększenie obrazu oraz regulowany monitor.

Opłatomat to kolejny krok w kierunku nowoczesnego, dostępnego i przyjaznego mieszkańcom Urzędu Gminy Komorniki. ■



Zielona energia zapewni

W Plewiskach odbyła się uroczystość zakończenia budowy pierwszej gminnej farmy fotowoltaicznej. Instalacja ma moc 2 MWp. Inwestorem było Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Komorniki Sp. z o.o. W planach jest budowa dwóch kolejnych farm i biogazowni. Przedsięwzięcia te mają umożliwić produkowanie energii na potrzeby gminnych obiektów, ograniczyć koszty jej zakupu i zwiększyć niezależność energetyczną samorządu.

Koncepcja rozwoju lokalnej energetyki zrodziła się pod koniec poprzedniej kadencji samorządowej. Była odpowiedzią na gwałtowny wzrost cen energii elektrycznej, który szczególnie dotknął gminne jednostki. Pomysł produkowania energii przedstawił ówczesny zastępca wójta Tomasz Stellmaszyk. Projekt ten stał się jednym z ważnych punktów jego programu wyborczego, gdy kandydował na stanowisko wójta gminy Komorniki.

Realizacja przedsięwzięcia rozpoczęła się szybko, a jej pierwszym dużym efektem jest uruchomiona właśnie farma fotowoltaiczna. Inwestycję umożliwiło wykorzystanie gruntów w Plewiskach. Ich dodatkowym atutem jest położenie w pobliżu Głównego Punktu Zasilania, co sprzyja rozwojowi infrastruktury energetycznej na tym terenie.

W uroczystości oddania farmy do użytku uczestniczyli m.in. wójt gminy Komorniki Tomasz Stellmaszyk, przewodniczący Rady Gminy Marek Kubiak, przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, firmy Solartech, partnerzy projektu oraz kierownictwo PUK Komorniki z prezes Agatą Ożegowską.

PUK Komorniki jest inwestorem, będzie też odpowiadać za zagospodarowanie wytwarzanej energii. – *To, co dziś otwieramy, nie jest tylko kolejną instalacją produkującą prąd. To konkretny, namacalny krok naszej gminy w stronę własnej produkcji czystej energii* – podkreśliła Agata Ożegowska,



prezes zarządu tej spółki. Zwróciła uwagę, że dzięki współpracy samorządu, spółki komunalnej i partnerów projektu udało się zrealizować inwestycję, która jeszcze kilka lat temu pozostawała ambitnym planem.

Wydarzeniu nadano szczególną rangę, ponieważ symbolicznie zakończyło ono pierwszy etap działań samorządu w obszarze lokalnej energetyki. Uczestnicy uroczystości zwracali uwagę na długofalowe znaczenie inwestycji dla gminnych jednostek i dla dalszego rozwoju gospodarczego tej części Plewisk.

Uruchomiona farma ma moc 2 MWp. Dzięki niej łączny potencjał instalacji fotowoltaicznych należących do gminy Komorniki wzrósł do około 2,8 MWp. Wyprodukowana energia będzie wykorzystywana przede wszystkim na potrzeby obiektów użyteczności publicznej, m.in. Urzędu Gminy, Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury. Ma to ograniczyć wydatki na zakup prądu, wzmocnić lokalne bezpieczeństwo energetyczne oraz zmniejszyć emisję dwutlenku węgla.

Znaczenie inwestycji dla rozwoju gminy podkreślił też wójt Tomasz Stellmaszyk. – *To pierwszy element większego planu. Mamy możliwości,*

samowystarczalność



mamy pomysł i zapał, aby rozwijać lokalną energetykę. Chcemy stworzyć jedną z największych samorządowych spółdzielni energetycznych w Polsce i produkować energię na własne potrzeby – zapewnił.

Bartłomiej Zysiński, prezes zarządu Solartech, odpowiedzialnej za kompleksową realizację przedsięwzięcia, dodał: – Projekt ten ma wymiar nowo-

czesnej energetyki – odnawialnej, lokalnej i samorządowej. Fakt, że Gmina Komorniki rozwija spółdzielnię energetyczną i planuje kolejne inwestycje, w tym magazyny energii, jest godny uznania. Cieszymy się, że mogliśmy być częścią tego przedsięwzięcia.

Docelowo Gmina Komorniki planuje dysponować instalacjami fotowoltaicznymi o łącznej mocy 6 MW. Uzupełnieniem

systemu ma być biogazownia z układem kogeneracyjnym, wytwarzająca jednocześnie energię elektryczną i ciepło. Planowana moc elektryczna tej instalacji wynosi 0,49 MW. Odzyskiwane ciepło ma być przekazywane za pomocą wymiennika m.in. do projektowanej pływalni, co pozwoli jeszcze efektywniej wykorzystywać lokalnie wytwarzaną energię. W planach są magazyny energii pozwalające wykorzystywać prąd produkowany przez lokalne instalacje.

Istotnym elementem całego przedsięwzięcia jest spółdzielnia energetyczna „Energia Gminy Komorniki”. Tworzą ją Gmina Komorniki, PUK Komorniki, Gminny Ośrodek Kultury oraz Biblioteka Publiczna. Została ona zarejestrowana jesienią 2024 roku przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa i otrzymała numer 42, należąc tym samym do grona pierwszych tego rodzaju podmiotów w Polsce.

Utworzenie spółdzielni, na które zgodę wyrazili radni, umożliwi korzystniejsze rozliczanie energii produkowanej przez należące do niej instalacje. Lokalne wytwarzanie i bilansowanie prądu pozwala ograniczać część kosztów jej zakupu, dystrybucji i rozliczania.

System umożliwi wykorzystanie nadwyżek energii tam, gdzie w danym momencie występuje największe zapotrzebowanie. Przykładowo szkoły zużywają mniej prądu podczas wakacji, natomiast należąca do PUK oczyszczalnia ścieków pracuje przez całą dobę i stale potrzebuje energii. Według przyjętych założeń cały program może przynosić gminie oszczędności sięgające nawet około 4 mln zł rocznie. Korzyści te będą zależeć m.in. od poziomu produkcji i zużycia energii, cen rynkowych, kosztów funkcjonowania systemu. Oszczędzone pieniądze można przeznaczyć na zadania służące mieszkańcom.

Po uruchomieniu kolejnych farm fotowoltaicznych oraz instalacji biogazowej do lokalnego systemu energetycznego mają być stopniowo włączane następne jednostki gminne i uprawnione podmioty. Farma w Plewiskach jest zatem nie tylko samodzielną inwestycją, lecz także początkiem znacznie większego programu, z powołaniem spółki energetycznej włącznie. ■



LATO NA GMINNYCH DROGACH. INWESTYCJE W TOKU



ul. Cicha w Plewiskach

Na ulicy Kościelnej w Komornikach powstaje chodnik łączący ulicę Pocztową z „Ogrodem Pamięci” i przejściem pod drogą wojewódzką, czyli ulicą Poznańską. Prace są już na ukończeniu. Zwieńczeniem zadania jest ułożenie na tym odcinku jezdni ulicy Kościelnej nowej warstwy asfaltu. Komorniki zyskają ponadto nową nawierzchnię asfaltową na jezdni ulicy Żabikowskiej, na całym jej odcinku, od ronda Biskupa Jordana do granicy z Luboniem.

Niedawno zakończona została budowa ulic Cichej, Wschodniej i Zacisze w Plewiskach, a na bardzo zaawansowanym etapie jest również budowa ulicy Miodowej

i odcinka ulicy Pasiaki w tej miejscowości. Nowe ulice otrzymały nawierzchnie jezdni i chodników z betonowej kostki brukowej, wybudowana też została sieć kanalizacji deszczowej, w celu odwod-

nienia powierzchni utwardzonych dróg. W ciągu ulicy Kolejowej powstanie również odcinek ścieżki rowerowej, pomiędzy nowym wiaduktem a Skórzewem.



Chodnik przy ul. Kościelnej



ul. Kościelna w Komornikach

Nowe inwestycje drogowe realizowane będą też na terenie sołectwa Rosnowo-Szereniawa. Rozpoczęła się już budowa placu z betonowej kostki brukowej w rejonie Przedszkola „Słoneczko” i boisk sportowych. Plac będzie mógł być wykorzystany wielofunkcyjnie, jako miejsce do organizacji różnorodnych imprez oraz jako dodatkowy parking dla kompleksu sportowo-rekreacyjnego i przedszkola.

Drugą inwestycją w Szereniawie będzie budowa odcinka drogi z parkingiem przy stacji PKP, jako elementu węzła przesiadkowego w tej miejscowości. Parking pomieści ok. 100 miejsc dla samochodów osobowych, zatokę postojową dla autobusu, miejsca dla pojazdów osób z niepełnosprawnościami i stojaki na rowery. Inwestycja ma zostać wykonana do połowy przyszłego roku.

Na terenie Szereniawy powstaną też nowe drogi osiedlowe. Wybudowana zostanie ulica Rubinowa, ulica Fryderyka Chopina i brakujący odcinek ulicy Stanisława Moniuszki. Firma budowlana planuje wykonać te ulice jeszcze w tym roku.



Szereniawa przy boisku

Rozpoczęło się też kolejne duże zadanie z zakresu budowy ścieżek rowerowych. Podpisana została umowa ze spółką COLAS Polska na wykonanie

w formule „zaprojektuj i wybuduj” ścieżki pieszo-rowerowej na ulicy Szkolnej w Plewiskach, na odcinku od ulicy Grunwaldzkiej do granicy z gminą Dopiewo. Ścieżka ta stanie się częścią nowego układu komunikacyjnego w tym rejonie Plewisk, który obejmował będzie między innymi połączenie ulicy Szkolnej z ulicą Kolejową.

Niezależnie od działań prowadzonych wyłącznie przez Gminę Komorniki, na jej terenie trwa duża inwestycja realizowana przez poznański Zarząd Dróg Powiatowych. Zabiegi o jej przeprowadzenie trwały wiele lat, w końcu zaowocowały rozpoczęciem budowy ścieżki rowerowej Komorniki – Plewiska. Elementem tego zadania jest budowa zatok autobusowych dla komunikacji pasażerskiej oraz sieci oświetlenia ulicznego.

Po zakończeniu tych robót mieszkańcy otrzymają odcinek ścieżki rowerowej o długości ponad 2,5 km, w większości o nawierzchni asfaltowej. W miejscach z dużą ilością infrastruktury podziemnej nawierzchnia będzie rozbierna, wykonana z betonowej kostki brukowej. Zarządca drogi zakończenie wszystkich prac budowlanych zaplanował na koniec września.

Równolegle z inwestycjami drogowymi przygotowywane są dokumentacje projektowe z pozwoleniami na budowę dla kolejnych odcinków dróg. Na chwilę obecną biura projektowe opracowują na zlecenie Gminy Komorniki ponad 40 odcinków ulic. ■



ul. Miodowa w Plewiskach

Placówka PKO BP jak nowa

To największa w gminie placówka bankowa. Działa w Komornikach już prawie 30 lat, choć nie od początku w tej samej lokalizacji. Aktualnie mieści się przy ul. Staszica.

Właśnie została otwarta po modernizacji. Obsługa klientów jest teraz dla nich wygodniejsza, wnętrza stały się bardziej przestronne. Uroczyste otwarcie placówki odbyło się z udziałem zastępców

wójta Katarzyny Trzeciak i Przemysława Pełko, klientów, kierownictwa regionalnego oddziału.

Klienci mają teraz do obsługi trzy stanowiska wyposażone w sprzęt komputerowy z dotykowym wyświetlaczem, mogą też posługiwać się własnymi smartfonami i korzystać z ogólnie dostępnego komputera, bankowość internetowa wciąż się bowiem rozwija. Pracuje tu sześć osób. Uczestnicy uroczystości mieli okazję zwiedzić zaplecze, na co dzień niedostępne dla nikogo z zewnątrz. Przedstawiciele samorządu podkreślali, jak ważna jest dla nich współpraca z lokalnym biznesem, sprzyja to rozwojowi gminy. Cieszyli się też z lepszej obsługi mieszkańców i z tego, że pracujące tu osoby mają lepsze warunki.

Po uroczystym przecięciu wstęgi placówka bankowa została udostępniona klientom. ■



Park Śniadaniowy w Komornikach

Gdy na piaskowych boiskach toczył się turniej siatkówki plażowej mieszkańców gminy Komorniki, tuż obok, na boisku treningowym GOSiR przy ul. Jeziornej, trwał Park Śniadaniowy dla wielu innych mieszkańców gminy.

Przez kilka godzin w parku pojawiło się prawie dwieście osób, które z dziećmi mogły poświęcić czas na rekreację. Najmłodsi brali udział w zajęciach

sportowych, przygotowanych przez gminne akademie sportu. Odbyły się także zajęcia jogi dla najmłodszych i dorosłych z YogaFlow Anna Majdańska. Każdy mógł poświęcić trochę czasu na ćwiczenia sportowe.

Nie brakowało zdrowych przekąsek oraz pożywne śniadania. Było ciasto własnej roboty oraz kawa i herbata, a także lody. Dla dzieci przygotowano warsztaty kulinarne zdrowego żywienia.

Były też warsztaty plastyczne dla dzieci czy najbardziej ulubione przez najmłodszych malowanie twarzy.

Mieszkańcy gminy przygotowali również stoiska z rękodziełem oraz stoiska gastronomiczne. Odpowiednia, rześka aura zachęcała do spędzania czasu na łonie natury. Kolejna edycja Parku Śniadaniowego w Komornikach ponownie sprawdziła się w stu procentach. Z pewnością będą następne. ■



Rekordowa ofiarność

Honorowi krwiodawcy znów nie zawiedli, w dodatku pobili rekord. Podczas akcji przeprowadzonej 19 lipca w Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach udało się zebrać aż 24,5 litra krwi, czyli leku bezcennego, ratującego życie, niemożliwego do zdobycia w żaden inny sposób. Pozyskana krew posłuży ratowaniu dzieci poszkodowanych w wypadkach drogowych.

Zgłosiło się prawie 60 osób chcących podzielić się darem życia, ale nie wszyscy z nich otrzymali zgodę lekarza. Organizatorami akcji byli Klub Honorowych Dawców Krwi PCK przy Urzędzie Gminy Komorniki, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu oraz firma Eurocash. Zarząd KHDK dziękuje panu Kacprowi, pracownikowi GOK-u, za pomoc w realizacji celu. Prezes klubu



Zdzisław Wleklak dziękuje księżom proboszczom za ogłaszanie komunikatów.

Sponsorami akcji były: firma Hanna Style, Boltex z Niepruszcza, Szymon Kosmański z Rosnowa, Zakłady Mięsne

Mielczarek z Komornik. – *Dziękujemy i prosimy o więcej* – mówi prezes. Kolejna taka akcja zaplanowana została na 18 października. Zorganizowana zostanie w tym samym miejscu. ■

Rolnicza tradycja w Głuchowie



Rok 2026 jest szczególnie ważny dla Kółka Rolniczego w Głuchowie, które obecnie obchodzi 80-lecie. Przez osiem dekad działalności nie tylko wspierało ono rozwój rolnictwa, ale również aktywnie uczestniczyło w życiu społecznym i gospodarczym miejscowości.

Rozprowadzenie szlachetniejszych odmian ziemniaka wśród rolników, utworzenie Międzykółkowej Bazy Maszynowej czy powołanie Komitetu Budowy Wodociągu dla Głuchowa, to jedno z wielu licznych akcji społecznych, jakich podejmowało się Kółko przez tak

wiele lat. Co warto podkreślić, zawsze było blisko społeczności, wspierało lokalne inicjatywy, jak utworzenie pierwszych dróg czy połączeń autobusowych, a także propagowało kulturę. W tym miejscu nie można zapomnieć o corocznych dożynkach czy tradycyjnym obiedzie pól w dniu św. Piotra i Pawła.

Po mszy świętej kulminacją obchodów 80-lecia była uroczystość zorganizowana w Domu Kultury „Dworek” w Głuchowie. Spotkanie rozpoczął prezes Paweł Grzywacz, witając licznie zgromadzonych gości, w tym członków Kółka Rolniczego.

W wydarzeniu uczestniczyli wójt Tomasz Stellmaszyk, przewodniczący Rady Gminy Marek Kubiak, dyrektor GOK-u Adam Mendrala, sołtys Głuchowa Agnieszka Zatoń oraz przedstawiciele pozostałych kół rolniczych w gminie.

Podczas uroczystości władze gminy złożyły członkom Kółka serdeczne życzenia z okazji jubileuszu oraz wręczyły okolicznościowe upominki. Wójt z przewodniczącym Rady Gminy podkreślili znaczenie pracy rolników oraz zadeklarowali nieustanne wsparcie dla lokalnego rolnictwa. ■

Julia Zielińska

Wianki nie tylko po słowiańsku

Park Strażaka 20 czerwca wypełnił się muzyką, śmiechem i wyjątkową atmosferą jednego z najpiękniejszych słowiańskich świąt. Tegoroczna Noc Kupały przyciągnęła mieszkańców w każdym wieku, którzy wspólnie celebrowali tradycję, kulturę i początek lata.

Na scenie wystąpili artyści zespołu Sing & FUN, którzy porwali publiczność do wspólnego śpiewania, a najmłodsi świetnie bawili się podczas interaktywnego spektaklu „Muzyczne wygibasy” Teatru Mozaika. Wieczór zwieńczył niezwykle koncert Joanny Lacher i zespołu Drasta, który przeniósł uczestników w świat dawnych słowiańskich opowieści, rytmów i brzmień.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty plecenia wianków oraz konkurs na najpiękniejszy wianek. Wszystkie prace zachwyciły kreatywnością i starannością wykonania. Kulminacyjnym momentem wieczoru



Fot. Marta Luczkowska

było tradycyjne puszczenie wianków na stawie – piękny i pełen magii obrzęd, który na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych: baniek mydlanych,

malowania twarzy, darmowego poccornu i waty cukrowej oraz wielu okazji do wspólnej zabawy.

Projekt był realizowany ze środków Budżetu Obywatelskiego Gminy Komorniki 2026. ■

AC

Kolorowe kapelusze i T-Rex

Festiwal Kolorowych Kapeluszy w Łęczycy rozświetlił teren nad Wirynką. Na terenie domu kultury można było zobaczyć wiele osób w ciekawych kreacjach. Przede wszystkim – w kolorowych kapeluszach.

Festyn łączył edukację i zabawę. Można było posłuchać koncertów. Wystąpili zarówno lokalni, młodzi artyści, jak i profesjonaliści. W przerwach między koncertami zapraszano publiczność kilka metrów dalej, gdzie odbywał się wykład paleontologiczny



Fot. 2x Kuba Cichocki



na temat dinozaurów. Gościem specjalnym był „najprawdziwszy” T-Rex, który chodził wokół dzieci, pozwalając zrobić sobie z nim zdjęcie. Jak ustaliliśmy, nikt nie został zjedzony.

Na uczestników festynu czekały food trucki, przejażdżki konne, plecenie włosów i dmuchane zamki. Punktem kulminacyjnym wydarzenia była parada kolorowych kapeluszy, która tanecznym krokiem przeszła przez teren Domu Kultury w Łęczycy. Na sam koniec na najmłodszych uczestników czekała piana party. ■

AC

Komorniczcy kolekcjonerzy o swojej pasji

Członkowie Klubu Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych w Komornikach otrzymali niespodziewaną propozycję z TVP3. 2 sierpnia zebrali się na łące przy Ceglany Moście Łukowym w Wirach, by spotkać się z ekipą telewizyjną.

Mimo okresu wakacyjnego obecnych było 14 osób. Pan Roman z Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Komornikach przywiózł stoliki i ławki, żeby można było stworzyć scenerię do nagrania. Dopelnieniem były akcesoria pochodzące z Klubu. Były to sztalugi z różnymi tablicami, kroniki klubowe, znaczki na tablicach i stojaczkach, miniprzewodnik „Szlakiem znaczków turystycznych w gminie Komorniki” i wiele innych.

Przed godz. 11.00 przyjechała ekipa z TVP3. Zachwyceni byli miejscem wybranym na nagranie programu o kolekcjonerach, naszym hobby i niespotykaną pasją. Jesteśmy jedynym takim klubem w Polsce, Europie i na świecie. Znaczek Turystyczny Nr. 392 CEGLANY MOST ŁUKOWY W WIRACH powstał z inicjatywy klubowiczów. Spośród 132 zgłoszonych znaczków do plebiscytu zorganizowanego przez firmę Znaczki Turystyczne Sp. z o.o., to nasz znaczek zyskał największe uznanie internautów i zdobył tytuł „NAJŁADNIEJSZEGO ZNACZKA TYRYSTYCZNEGO 2017 ROKU”. W marcu 2018 roku wójt gminy otrzymał odpowiedni Certyfikat dla gminy.

Po przygotowaniach rozpoczęliśmy nagranie. O historii Klubu opowiedziała



Krystyna Nowak-Górska. Powstał on we wrześniu 2016 roku i w tym roku będzie obchodzić 10-lecie. Wszystko stało się możliwe dzięki współpracy z władzami Gminy Komorniki oraz Gminnego Ośrodka Kultury. Niemalą zasługę ma Gminna Biblioteka Publiczna w Komornikach, zajmująca się dystrybucją znaczków, a obecnie mamy ich 10.

W dalszej części spotkania Jan Błaszczak przedstawił historię mostu w Wirach, natomiast Jerzy Szubert opowiedział o pasji kolekcjonerskiej,

chęci zdobywania, rywalizacji, a przy okazji o krajoznawstwie. Jest taki konkurs, w którym za zebranie 10 znaczków z kolejną numeracją zdobywa się znaczek kolekcjonera. Jeden z naszych klubowiczów ma wszystkie znaczki turystyczne w Polsce, a jest ich ponad 1400.

Nagranie trwało ok. 3 godzin. Na zakończenie ekipa telewizyjna została obdarowana koszulkami klubowymi, które wręczamy naszym przyjaciółom, otrzymała też znaczki klubowe, których nigdzie się nie kupi. ■



W ojczyźnie znaczka turystycznego

Po piątych urodzinach Klubu Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych w Komornikach zrodziło się marzenie, żeby odwiedzić centralną siedzibę Znaczków w Rymarowie w Czechach. Marzenia się spełniają.



Od lutego staraliśmy się, żeby ten wyjazd doszedł do skutku. Wiele osób z Urzędu Gminy Komorniki oraz z Centrali ZT z Rymarova pracowało nad tym, żeby wycieczkę zaplanować i zrealizować.

W sobotę 20 czerwca wyjechaliśmy autobusem PKS Poznań do Złotego Stoku. Udział wzięło ponad 30 osób. Przed południem mieliśmy zaplanowane zwiedzanie z przewodnikiem Kopalni Złota w Złotym Stoku. Wewnątrz kopalni były dodatkowe atrakcje. Tutaj rozpoczęło się polowanie na znaczki turystyczne i inne pamiątki.

Po obiedzie pojechaliśmy na Rynek w Złotym Stoku, gdzie mieści się Informacja Turystyczna. Naszym celem było zrobienie zdjęcia grupowego przy Maxi Znaczką. Kolejnym punktem wycieczki było zakwaterowanie w pensjonacie „Kalina” w Łądku-Zdroju. Wiele osób wykorzystało czas wolny na zwiedzanie okolicy.

W niedzielę zjedliśmy wczesne śniadanie i ruszyliśmy do Czech, do Centrali w Rymarowie. Kilkadziesiąt kilometrów jechaliśmy serpentynami.

Jedni podziwiali krajobrazy, inni śledzili trasę. Po drodze nawiązał z nami kontakt Zbigniew Romankiewicz, który jakiś czas jechał za nami. I tak dojechaliliśmy na miejsce.

Siedziba Centrali mieści się w okazałym budynku. Już po wyjściu z autobusu aparaty fotograficzne poszły w ruch. Zaczęło się od Maxi Znaczką przed wejściem, wewnątrz też takie były. Powitał nas właściciel i prezes firmy o światowym zasięgu, David Holub. W kilku pomieszczeniach znajdują się ogromne zbiory znaczków turystycznych. Kilka osób kupiło sobie na pamiątkę Znaczków Turystycznych No. 1 PRADED 1491m – JESENÍKY.

David i Zbigniew przyjęli nas po królewsku. Zwiedzaliśmy poszczególne pokoje i słuchaliśmy historii – jak zrodziła się idea, jakimi etapami rozwijała się firma Znaczków Turystyczne. W dalszej części spotkania zapoznaliśmy się z całym procesem – od zgłoszenia pomysłu, zrobienia projektu przez czeskich grafików, po zaakceptowanie przez zamawiającego, zrobienie matrycy oraz wdrożenie do produkcji.

To był główny cel naszej wycieczki i wzbudził największe zainteresowanie. Nasze kolekcje powiększyły się o kolejne znaczki turystyczne. Po zwiedzaniu zjedliśmy obiad czeski, czyli knedliczki z gulaszem.

Kolekcjonerzy zostali obdarowani specjalnie na tę okoliczność wydrukowanymi **DZIENNIKAMI KOLEKCJONERA ZNACZKÓW TURYSTYCZNYCH** z fotografią kościoła w Wirach oraz komornickimi znaczkami w tle.

Dodatkową atrakcją była możliwość wypalenia osobistego znaczka turystycznego z napisem: **WYPALONO WŁASNO-RĘCZNIE W CENTRALI ZNACZKÓW TURYSTYCZNYCH W RYMAROWIE**.

Pozostał jeszcze jeden obiekt do zwiedzenia – zamek w Sowińcu. Dzięki wspaniałej współpracy z kierowcą udało się ten cel zrealizować. Przewodnik miał ogromną wiedzę i dzięki tłumaczeniu przez Zbyska Romankiewicza, który się nami opiekował na terenie Czech, wszystko udało się znakomicie. Kierowca twierdził, że wykonaliśmy 120 procent planu. ■

Seniorzy w Świnoujściu

Wyieczka seniorów do Świnoujścia nie ograniczyła się do spacerowania nadmorskimi promenadami, wędrówką po zachodnim falochronie do wiatraka. Odwiedzili także wczesnosłowińskie grodzisko w Lubinie oraz Jezioro Turkusowe.

W programie wycieczki znalazł się też kurort Międzyzdroje, a w nim molo i promenada gwiazd. Dopisała pogoda i dobry humor. Organizatorzy dziękują za wspaniałą atmosferę podczas całej podróży. ■



Tomasz Stellmaszyk, wójt gminy Komorniki, kontynuuje tradycję wręczania statuetek Bene Meritus zasłużonym osobom. Nie inaczej było podczas tegorocznego spotkania przyjaciół gminy.

DOMINIKA I DARIUSZ BOŃKOWSCY

Za wieloletnią współpracę na rzecz rozwoju gospodarczego Gminy Komorniki i tworzenie marki, która wzmacnia jej pozycję w regionie.



Nazwisko Bońkowski nie jest w Poznaniu i okolicach anonimowe. Witold Bońkowski, ojciec Dariusza, motoryzował Wielkopolskę już wiele dekad temu, był właścicielem jednego z pierwszych salonów samochodowych, wślawił się działalnością charytatywną. Natomiast firma stworzona w 2003 roku przez Dominikę i Dariusza Bońkowskich to twór całkiem nowy, niezależny od poprzedniego, choć wnieśli do niego kapitał bogatych rodzinnych doświadczeń.

Asumpt do rozwoju dało im związanie się z marką Toyota. Po zbudowaniu salonu w Komornikach, gdzie mogli korzystać z dużej przestrzeni i innych możliwości, stali się liderem w sprzedaży i obsłudze aut tego koncernu w poznańskiej aglomeracji. Dziś oceniają ten wybór jako punkt zwrotny w istnieniu firmy. Zaczęło się od przeczytania w „Gazecie Wyborczej” ogłoszenia, że Toyota Motor Poland szuka dealerów w Poznaniu. Postanowili odpowiedzieć na anons i znaleźli akceptację firmy,

która w tamtym okresie dopiero sposobila się do poważnego zaistnienia w Polsce i wykorzystania renomy producenta aut słynących z niezawodności.

Dlaczego właśnie Komorniki? Wybierając lokalizację, kierowali się brakiem salonów Toyoty w tej części regionu. Nie są mieszkańcami gminy, ale nie bez znaczenia było pozyskanie gruntów właśnie tu, tuż za rogatkami Poznania. Decyzja okazała się idealną. Salon Toyoty to miejsce dobrze wszystkim znane, firma wrosła w gminę, stała się ważnym jej elementem, zaistniała w świadomości mieszkańców. Niezależnie od tego, że świetnie prosperuje, ma mnóstwo klientów, to stanowi punkt orientacyjny, sformułowanie „przy Toyocie” funkcjonuje niczym drogowskaz. Wszyscy wiedzą, że dla osób wjeżdżających do gminy salon wyznacza jej początek.

Mimo iż salon jest miejscem znaczącym dla Komornik i okolic, nie stanowi największej części działalności firmy, wprost przeciwnie. Państwo Bońkowsky

związali się także z marką BMW, mają dużą sieć dealerską i właśnie głównie dzięki temu ich firma się rozwija. Swą szansę dostrzegli w stawianiu na wiele marek, a nie wiązanie się z jedną. Pozwala to wykorzystać doświadczenie, zdobytą przez lata renomę sprawnej obsługi i dobrego podejścia do klienta. Mają sześć lokalizacji salonów BMW w północno-zachodniej Polsce – od Szczecina po Wrocław, a do tego salon Land Rovera w Szczecinie, i także z tą marką wiążą przyszłość rozwojową.

To nie wszystko. Finalizują budowę w Wysogotowie punktu dla kamperów, czyli zapewniających niezależność podróżowania pojazdów kempingowych. Działalność caravaningowa ma stanowić drugą nogę działalności firmy. Już za kilka miesięcy przy ul. Bukowskiej zacznie działać potężny obiekt, najnowocześniejszy w Polsce, zajmujący się sprzedażą, serwisem, wynajmem, dostawą specjalistycznych części do tych szczególnych pojazdów. ■

MAŁGORZATA DEGÓRSKA

Wyróżniona za wieloletnią, pełną zaangażowania pracę na rzecz społeczności Gminy Komorniki, nacechowaną życzliwością, serdecznością i troską o drugiego człowieka.



Małgorzata Degórska nie pochodzi z Plewisk, przeprowadziła się tu w 1996 roku w wieku 30 lat z poznańskich Rataj. Miało to związek z małżeństwem. – *Mąż się stąd wywodzi, koniecznie chciał tu wrócić, tu się wybudować. I tu mnie przywiózł* – opowiada. Jak podkreśla, nigdy tego nie żałowała, nigdy by się stąd nie wyprowadziła, żyje się tu świetnie.

Gdy tu zamieszkała, była to zupełnie inna miejscowość niż obecna. Na jej ulicy stały tylko dwa domy. Nie było dróg, na ulicy Fabianowskiej trzeba było brodzić w błocie, buty chronić workami. – *Nie przeszkadzało mi to. Gdy nasze dzieci poszły do szkoły w Plewiskach, wtedy jedynej, miałam porównanie ze szkołą w Poznaniu. Już tylko z tego powodu uznałam, że przeprowadzka w to miejsce była najlepszym, co nas mogło spotkać. Była to typowa szkoła rodzinna, nauczyciele dobrze znali wszystkich uczniów. Zresztą do tej samej szkoły uczęszczał mój teść, mąż, potem następne pokolenia. Trudno nie mieć do tej placówki sentymentu* – mówi.

Dziś jest dobrze znana mieszkańcom dzięki prowadzonej od wielu lat działalności społecznej. Początkiem była szkoła, praca w Komitecie Rodzicielskim. – *Potem poznałam panią Guzek, także pana Antoniego Pawlika, zaczęłam chodzić na różne wydarzenia do remizy, stałam się aktywna. Spotkałam się z propozycją założenia koła gospodyń*

w Plewiskach, był to rok 2008. Nie odmówiłam. Wsiadłam na rower, objechałam sąsiadki, koleżanki poznane w szkole. W ten sposób nasze koło się zawiązało, zostałam przewodniczącą – wspomina. Do koła należało dwanaście osób, dziś jest ich niewiele więcej. Do pań, które działają od początku, doszły nowe.

Związała się z Gminnym Ośrodkiem Kultury, jeździła do Komornik, kontakty były coraz szersze. Po kilku latach otrzymała propozycję kandydowania na radną. Wystartowała, wygrała. Funkcję tę pełni nieprzerwanie od 2010 roku. To już jej czwarta kadencja. Jak twierdzi, sprawia jej to wiele satysfakcji, odnajduje się w tym, może załatwiać wiele pozytywnych spraw dla swej miejscowości i dla całej gminy.

Potem otrzymała inną jeszcze propozycję. Niedawno zmarły Wojciech Pietrzak zachęcał ją do objęcia po nim funkcji sołtyski Plewisk. Nie od razu się na to zgodziła, wybrana została Małgorzata Zgoła. Gdy ta osoba zmarła, pani Degórska zgodziła się zostać jej następczynią, uznając, że działa tu od lat, miejscowość jest jej dobrze znana. Wybrano ją w 2017 roku, sołtyską była ponad siedem lat. Zrezygnowała, gdy doszła do wniosku, że pełnić wiele funkcji, trudno wszystko robić jednakowo dobrze. Jak twierdzi – zrobiła miejsce ludziom młodym.

Praca społeczna to jej żywioł. Jako osoba spod znaku Strzelca musi mieć szerokie kontakty z ludźmi, wykazywać się aktywnością. – *Trudno mi wysie-*

dzieć w jednym miejscu, ciągle musi się coś działać, nie mogę tracić kontaktu z otoczeniem – podkreśla. Spotykając wiele osób na ulicy, w sklepie, musi tłumaczyć, dlaczego przestała być sołtyską. – *Do dziś ludzie do mnie dzwonią z różnymi problemami. Gdy tylko mogę, staram się pomagać* – dodaje.

Stosunku do życia, do innych mieszkańców nie zmienia, ale obserwuje, jak wiele dzieje się wokół, jak bardzo przeobraża się jej miejscowość i cała gmina. Wszystko jest kompletnie inne niż po przeprowadzeniu się tutaj. W tamtych latach trzeba było długo wędrować gruntowymi drogami na przystanek autobusu nr 80 albo przemieszczać się do ulicy Grunwaldzkiej. Do jedyne go sklepu jeździło się rowerem w błocie.

– *Kiedy przejeżdżam teraz przez naszą miejscowość, jestem zachwycona. Mówię sobie: jak tu jest pięknie, jakie mamy nowe ulice, jak wiele powstało sklepów. Mamy drugą szkołę, rodzice nie posyłają dzieci do jedyne go przedszkola, mogą wybierać między placówkami* – mówi.

Jednym z przejawów jej działalności na rzecz bliźnich jest honorowe oddawanie krwi. Za podzielenie się 30 litrami tego bezcennego leku otrzymała odznaczenie Zasłużony Dla Narodu Polskiego. Udziela się w Klubie Honorowych Dawców Krwi PCK przy Urzędzie Gminy Komorniki, współpracuje w zarządzie z prezesem Zdzisławem Wleklakiem. ■

SZYMON KLUPSCH

Za wielkie serce, bezinteresowną działalność charytatywną i nieustanne niesienie pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują.



Przez całe życie mieszka w gminie Komorniki – najpierw w Szreniawie, potem w Rosnówku. Nie ma zamiaru tego zmieniać. – *Tu żyję, pracuję, mam firmę, tu działam społecznie, tu mam swoje miejsce na cmentarzu* – mówi.

Nie zawsze się zdarza, by działalność zawodowa stanowiła życiową pasję. W jego przypadku tak się właśnie dzieje. Z wyróżnieniem skończył szkołę samochodową, od tego czasu do dziś związany jest z motoryzacją. Jego firma R&S Car Service, założona wspólnie z przyjacielem Remigiuszem Dopierałą, działa już dekadę, wciąż w tym samym miejscu, w Komornikach.

Jest miłośnikiem pojazdów amerykańskich, członkiem grupy American Dreams Cars Poznań. Każdego roku przed Centrum Tradycji i Kultury można podziwiać dziesiątki takich właśnie pojazdów, robią one na uczestnikach współorganizowanej przez pana Szymona imprezy wielkie wrażenie. Jest właścicielem, będącego aktualnie w przebudowie, Chevroleta Camaro z 1981 roku.

Jest osobą znaną i nie tylko w gminie szanowaną za działalność charytatywną. Zorganizował mnóstwo atrakcyjnych wydarzeń, których celem zawsze jest pozyskiwanie pieniędzy na ratowanie dotkniętych ciężką chorobą dzieci. Działalność ta, jak mówi,

ma dwa źródła. Pierwszym była przedwczesna śmierć jego mamy chrzestnej. Był z nią przez cały okres walki z rakiem, zmarła mu na rękach. Poza tym miał wielką potrzebę bycia ojcem. Po latach udało się ją spełnić, jest tatą 4,5-letniego chłopca i rocznej dziewczynki. Wie, jakim skarbem są dla rodziców dzieci.

Przed dziesięciu laty poproszono go o pomoc w przeprowadzeniu imprezy charytatywnej. Już po dwóch tygodniach wpadł na pomysł zorganizowania motoryzacyjnego zlotu. – *Tak to poszło. Potem były inne imprezy sportowe, kulturalne, głównie w naszej gminie, a wszystkie miały jeden cel – pozyskiwanie pieniędzy na leczenie osób cierpiących, przede wszystkim dzieci* – mówi pan Szymon.

Zasłynął jako świetny organizator z szerokimi znajomościami, udaje mu się pozyskiwać udział znanych osób, głównie ze świata muzyki, przyciągających hojną publiczność. Takich, jak przyjaźniący się z nim Peja z zespołu Slums Attack.

Potrafił wokół siebie skupić tysiące osób chcących pomagać. – *Gdy do nich zadzwonię, one po prostu są. Zupełnie bezinteresownie. Wierzą, że mogą kroczyć drogą dobra, tylko to się dla nich liczy* – podkreśla. Nie zniechęca ich, że nie każda akcja przynosi dobry skutek. Jak wspomina, zorganizował kilkanaście imprez na rzecz chłopca, który zachoro-

wał w wieku dwóch lat, a po kolejnych dwóch odszedł ze świata. Mocno go to dotknęło, ale kontynuował działalność z większą nawet intensywnością.

Trudno policzyć osoby, którym pomógł. Działalność ta wyszła już poza gminę, przeniosła się do pięciu szpitali leczących dzieci. Odczuwa wielką satysfakcję, gdy udaje się wyleczyć dziecko, przypadków takich jest wiele. Nigdy jednak o cierpieniach ono nie zapomni, ślad pozostaje też w rodzinie. Sukces zawsze polega na jak najszybszym uzbieraniu pieniędzy potrzebnych w krytycznym momencie, bo choroba nie czeka, a są to setki tysięcy, czasem miliony. Rekordowa kwota wyniosła 9 milionów zł. Dzięki temu Nadia przeszła kilka operacji w USA i dziś najgorsze ma za sobą.

– *Dziękuję wszystkim, którzy moje działania wspierają duchowo, przede wszystkim żonie. Także wszystkim z Gminnego Ośrodka Kultury i z GOSiR-u, bo wspólnie z nimi organizuję imprezy, wspólnie uzyskujemy sukcesy charytatywne. Jestem też wdzięczny panu wójtowi Tomaszowi Stellmaszkiowi za nominowanie mnie do nagrody oraz pani wicewójt Katarzynie Trzeciak, która od wielu lat wspiera mnie dobrym słowem. Gdy upadałem z bezsilności w działaniach charytatywnych, jej pomocna dłoń zawsze była wyciągnięta w moją stronę* – mówi pan Szymon. ■

PIOTR NALEŻYTY

Za profesjonalizm i wkład w rozwój życia kulturalnego Gminy Komorniki.



Nigdy jeszcze na twarzy laureata nagrody Bene Meritus nie było widać tak wielkiego zdziwienia, wręcz osłupienia. Przecież to Piotr Należyty współprowadził „Spotkanie przyjaciół gminy Komorniki”, to on wymieniał nazwiska kolejnych laureatów, a nagle usłyszał własne.

Pochodzi z Wągrowca. W Poznaniu, po sześciu latach studiów, ukończył Akademię Muzyczną na wydziale wokально-aktorskim. Podjął pracę we Wrocławskiej Operze, przez trzy lata był solistą w zespole Krim Kozakken, występującym w międzynarodowym składzie na scenach w Niemczech i Austrii. W 2003 zmienił specjalizację, został prelegentem w prywatnych biurach artystycznych. Opracowywał scenariusz, wyjeżdżał w trasy z muzykami, podczas występów do niego należała część słowna. Na przełomie lat 2005/2006 występował w Tetrze Wielkim w Łodzi, gdzie śpiewał m.in. partię Ramfisa w operze „Aida”. W 2007 roku trafił do Poznańskiej Filharmonii, tam też pracował w charakterze prowadzącego koncerty i od czasu do czasu śpiewającego.

Pandemia wiele zmieniła. O koncertach można było zapomnieć, praca zdalna nie wchodziła przecież w rachubę, trzeba się było ratować w inny sposób. Wykonywał różne zajęcia bez

związku z muzyką. Tak było aż do 2022 roku, gdy trafił do Gminnego Ośrodka Kultury w Komornikach. Mogło się wydawać, że zawdzięcza to przypadkowi, ale dziś jest przekonany, że było mu to pisane.

– Znajoma mojej żony poinformowała mnie, że GOK Komorniki szuka ludzi do pracy. Zawiozłem tam CV bez wielkiej nadziei, bardziej po to, by mieć czyste sumienie, że nie zlekceważyłem otrzymanej od znajomej wiadomości. Poza tym kultura to coś, w czym się dobrze czuję, to moje naturalne środowisko zawodowe. Nie minął miesiąc, a otrzymałem telefoniczne zaproszenie na rozmowę. Na miesiąc wyładowałem w „Remizie” w Plewiskach, gdzie byłem koordynatorem. W sierpniu 2022 roku już działałem w Komornikach. Tak jest do dziś – wspomina.

Uczestnicy rozmaitych wydarzeń muzycznych, koncertów, festiwali poznali go jako osobę prowadzącą koncerty, przedstawiającą wykonawców, opowiadającą o kompozytorach, ich twórczości i życiu prywatnym, o dawnych i współczesnych instrumentach, przytaczającą ciekawe anegdoty, od czasu do czasu także śpiewającą. Pracuje też w recepcji GOK-u, działa na rzecz seniorów. – W porównaniu do tego, czym zajmowałem się kiedyś, gdy dziennie pokonywałem nawet setki kilometrów

z koncertu na koncert, prowadzę osiadły tryb życia – uśmiecha się Piotr Należyty.

Muzykę określa jako bardzo ważną część swego życia. – Zacząłem się jej uczyć dopiero jako osiemnastolatek. Głos, którym się posługuję, to instrument specyficzny, nie wymagający ćwiczenia go od pierwszych lat życia. Wprost przeciwnie, jeśli młodym chłopcom każe się śpiewać w okresie mutacji, to ich głos zostanie bezpowrotnie zniszczony. Miałem szczęście, okres ten przeżyłem bezproblemowo – twierdzi.

Jego głos zainteresował dyrygenta chóru Szkoły Muzycznej w Wągrowcu pana Andrzeja Matuszaka. Skierował go do pana Andrzeja Nożyńskiego, który śpiewał w „Poznańskich Słowikach”. Pomógł mu zwrócić się o przesłuchanie w Akademii Muzycznej. – Profesorowi Piotrowi Liszkowskiemu też mój głos się spodobał, udzielił mi kilku lekcji. Obu tym panom zawsze będę wdzięczny. Bez problemu zdałem egzaminy na uczelnię z czołową lokatą, i tak to się zaczęło – opowiada.

Inną jego pasją są szachy, choć – jak żartuje – zapal znacznie przewyższa umiejętności. Uczestniczy w turniejach, lubi grać przez internet, ale i współorganizuje wydarzenia szachowe w GOK-u. ■

KRZYSZTOF RACHWALSKI

Za wybitną sportową pasję, determinację i osiągnięcia, które z dumą promują Gminę Komorniki na arenie krajowej i międzynarodowej.



Krzysztof Rachwalski urodził się w Żninie, stolicy Pałuk, znanych z kultywowania przez mieszkańców gry w hokeja na trawie. Właśnie tam, oprócz Poznania i Gniezna oraz kilku innych nielicznych miejsc w Polsce, uprawia się tę dyscyplinę sportu. Stamtąd wywodzą się znani zawodnicy, reprezentanci kraju, olimpijczycy. Rodzice Krzysztofa Rachwalskiego pochodzą z Rogowa na Pałukach, ale przeprowadzili się do Poznania i już tam na świat przyszło młodsze rodzeństwo Krzysztofa.

– Nasza rodzina mieszkała na Winogradach. Natomiast ja i moja żona mieliśmy mieszkanie na Ratajach, zanim nabyliśmy działkę i wybudowaliśmy się w Łęczycy, w gminie Komorniki, w rodzinnej miejscowości mojej żony – mówi Krzysztof Rachwalski.

Nie mógł nie uprawiać hokeja na trawie, gdy jego rodzina od pokoleń związana była z tym sportem. Znanym nie tylko w Rogowie działaczem był jego dziadek Kazimierz. Ojciec Zbigniew to wybitny sportowiec, olimpijczyk, potem trener związany głównie z Pocztcowcem Poznań, którego sekcję w 2012 roku przejęła Politechnika Poznańska. W jego ślady poszli synowie – Dariusz, zawodnik, potem trener, selekcjoner reprezentacji narodowej oraz Krzysztof.

– Z powodu konotacji rodzinnych w hokeja próbowałem grać już jako pięcio-, sześciolatek. Przeszedłem wszystkie kategorie wiekowe w klubie, grałem też na wszystkich poziomach w kadrze narodowej. Bogata kariera zawodnicza bardzo mi pomogła w pracy trenerskiej i wciąż pomaga – podkreśla. Jeszcze jako czynny zawodnik zaakceptował propozycję pełnienia funkcji asystenta trenera kadry kobiet. Wkrótce został samodzielnym trenerem pierwszej reprezentacji i młodzieżowej. W latach 2018-2024 był szefem wyszkolenia Polskiego Związku Hokeja na Trawie. Potem wrócił do trenowania, by odnieść ogromny sukces – jego zespół zdobył halowe mistrzostwo świata.

– Nie spodziewałem się, że sięgniemy po ten tytuł. To było spełnienie moich trenerskich marzeń, a pomogła w tym grupa świetnych, ambitnych, doświadczonych zawodniczek. Z tym było trochę tak, jak z nagrodą Bene Meritus otrzymaną od wójta gminy Komorniki – poczułem się kompletnie zaskoczony, ale i bardzo usatysfakcjonowany – dodaje.

Jedną z jego podopiecznych w Politechnice Poznańskiej jest Ada Łosiak, mieszkanka Komornik. Właśnie otrzymała powołanie na Mistrzostwa Europy w pięciosobowej odmianie hokeja

na otwartym boisku. W hali gra się inaczej niż na powietrzu, obowiązują zmienione przepisy, boisko jest mniejsze, mniejsza jest też liczba graczy, krótszy czas. W hali nie wolno unosić piłki, uderzać jej, a tylko pchać, można natomiast wykorzystywać odbicia od band. Właśnie w tej odmianie hokeja triumf święciła reprezentacja Polski prowadzona przez Krzysztofa Rachwalskiego.

O Łęczycy i całej gminie Komorniki wypowiada się w superlatywach. – Znalazłem tu swoje miejsce na Ziemi, nie zamienilibym go na żadne inne. Mamy tu wspaniałe miejsce do rekreacji, do wygodnego życia, miejscowość jest świetnie skomunikowana – zachwala.

Nie bez znaczenia jest też sport, na który gmina stawia. – Z podziwem obserwuję rozwój infrastruktury. Nie może być inaczej, gdy wójt ma sport w swoim DNA. Ma też fajnego współpracownika, dyrektor Marcin Kaczmarek wykonuje świetną robotę. Nie dość, że moja Łęczycza jest otoczona Wielkopolskim Parkiem Narodowym, to mieszkańcy gminy mogą liczyć na super ofertę sportową i rekreacyjną, zresztą stale się ona poszerza. Inne gminy mogą brać przykład. Jestem dumny, że mogę być częścią tej społeczności – podkreśla Krzysztof Rachwalski. ■

MIROSŁAW WIELOCH

Za wieloletnią, pełną oddania służbę publiczną oraz wyjątkową troskę o zachowanie historii, tradycji i tożsamości Gminy Komorniki.

Mieszka w Komornikach od urodzenia. Czuje się związany z tą ziemią, z jej mieszkańcami, a całe jego życie świadczy nie tylko o słowach, ale o czynach. Jego ojciec pochodzi z Głuchowa, był wieloletnim sołtysiem, zasłużonym dla lokalnej społeczności, upamiętnia go jedna z komornickich ulic. Mama wywodzi się z Beskidu Sądeckiego, z gminy Łącko nad Dunajcem.

– *Moi rodzice poznali się, gdy tata służył w wojsku w Legnicy. Mam korzenie góralsko-poznańskie, ale mentalność góralska jest wyraźna, mówię ludziom prawdę w oczy, cenię sobie bezkompromisowość. Od siebie i do siebie* – twierdzi. Jego ojciec był uzależniony od pracy społecznej, od spraw gminy, zaraził tym syna, który działalność społeczną zaczął w wieku 20 lat. W Komornikach kompletnie nic się wtedy nie działo, młodzież nie miała co robić. Stanisław Nowak, tutejszy działacz społeczny, nauczyciel, członek ZSL-u, poradził młodzieży powołanie Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Na początek młodzi ludzie walczyli z powszechnym pijaństwem, zebrali 200 podpisów z żądaniem likwidacji miejscowej pijalni alkoholu.

Mirosław Wieloch został pierwszym prezesem ZMW „Wici”. Był już wtedy również wiceprzewodniczącym komisji zakładowej NSZZ Solidarność w ZASiT Polsport, ale nie na długo, gdyż powołano go do wojska, tam zastał go stan wojenny. W 1990 roku zaangażował się w działalność Komitetu Obywatelskiego, pomagał organizować wybory samorządowe, na radnego jednak nie kandydował, ważniejsze było ukończenie studiów na UAM w Poznaniu. Mocniej w sprawy samorządu zaangażował się w 1998 roku. Założył własny komitet wyborczy, do Rady Gminy wprowadził pięciu radnych, został wybrany do zarządu gminy. Jeszcze bardziej aktywny był od 2006 roku. Od tego czasu do dziś jest radnym powiatowym. Od 2020 r. pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Poznańskiego.

Z gminą związany jest także zawodowo. Po wyjściu z wojska w szkole w Plewiskach uczył wf., przysposobie-



nia obronnego, historii. Całą bazę sportową stanowiła wówczas... jedna piłka. Wykorzystał znajomość w Polsporcie, załatwił takich 20. Od 1995 r. pracował w Szkole Podstawowej w Komornikach, przez 8 lat pełnił tam funkcję wicedyrektora – *Byłem w tej szkole uczniem, pracownikiem, teraz jestem emerytowanym nauczycielem* – mówi. Jest wdzięczny poprzedniemu wójtowi za gminną bazę oświatową. O równie nowoczesnych i dobrze wyposażonych szkołach poznańskie dzieci tylko marzą. Podobnie jest z obiektami sportowymi i kulturalnymi. Gmina wyprzedza stolicę regionu o kilka długości.

Jego pasją jest historia regionu, o dziejach małej ojczyzny wie wszystko, niejedno opublikował, ma mnóstwo materiałów. Jest bardzo wdzięczny za organizację w swojej szkole coroczne-

go „Konkursu wiedzy o gminie Komorniki”. Od 1991 roku udziela się w Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Komornickiej. Jako powiatowy radny wspiera działania gminnego samorządu, zabiega o remonty dróg powiatowych. Ostatnio o modernizację drogi z Komornik do Plewisk, która wzbogaci się o ścieżkę pieszo-rowerową.

Przy każdej okazji podkreśla niesamowity rozwój gminy, jej przeobrażania, wskazując przy tym na rolę mieszkańców, którzy w czasie, gdy poza polami nie było tu nic, tworzyli społeczne komitety budowy kanalizacji, sieci wodociągowej, gazowej, telefonicznej, zapewniali własny wkład finansowy.

Jak podkreśla, jest dumny ze swojej gminy, która przez ostatnie 30 lat bardziej się przeobraziła niż przez wszystkie poprzednie stulecia. Cieszy się, że może uczestniczyć w jej rozwoju. ■

FRANCISZKA WASILEWSKA



Za lata społecznej aktywności, integrację środowiska seniorów oraz budowanie wspólnoty opartej na życzliwości, otwartości i codziennym uśmiechu. Jej sylwetkę przedstawimy w najbliższym wydaniu „Nowin Komornickich”.

Szkoła z końca XIX stulecia – cichy świadek lokalnej historii



Budynek dawnej szkoły, wzniesiony pod koniec XIX w., przez wiele lat pełnił funkcję typowego obiektu oświatowego. Powstał na rzucie prostokąta, z niewielkim trójbocznym ryzalitem od wschodu i częściowym podpiwniczeniem. Choć wewnątrz wprowadzono jedynie drobne zmiany, bryła zachowała swoją pierwotną formę architektoniczną. Ceglane, nieotynkowane elewacje rozczłonkowane gzymsami nadają mu charakterystyczny, surowy wygląd, który od lat przyciąga uwagę miłośników dawnej architektury.

Elewacja południowa, frontowa, jest szczytowa, symetryczna i jednoosiowa, z głównym wejściem umieszczonym pośrodku, ujętym dwoma filarkami podtrzymującymi niewielki daszek. Od północy budynek prezentuje elewację szczytową, niesymetryczną, trzyosiową, z wejściem po lewej stronie. Wschodnia ściana jest siedmioosiowa i wzbogacona o jednoosiowy trójboczny ryzalit, natomiast zachodnia – sześcioksiowa i niemal symetryczna. Otwory okienne i drzwiowe mają formę prostokątną, a stolarka została wymieniona. Dach pokryty ceramiczną dachówką,

zgodnie z tradycyjnym charakterem obiektu. W 2008 r. budynek wpisano do Gminnej Ewidencji Zabytków, podkreślając jego znaczenie dla lokalnego dziedzictwa.

Dziś obiekt stoi tuż obok nowej szkoły. W 2024 r. przeszedł remont dachu. Jest wyłączony z użytkowania i pozostaje nieczynny, oczekując na decyzję dotyczące swojej dalszej roli.

Choć pusty, wciąż przypomina o miejscu, które przez dziesięciolecia służyło mieszkańcom i zapisało się w historii lokalnej społeczności. ■



Pożyteczne letnie warsztaty

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Komornikach zorganizowała letnie warsztaty w Łęczycy. To był czas pełen integracji, wspólnej zabawy oraz ciekawych zajęć rozwijających różnorodne umiejętności.

Jeden z dni był wyjątkowy za sprawą wizyty sołtysa pana Mateusza Werblińskiego, który spotkał się z uczestnikami warsztatów. Nastąpiło uroczyste przekazanie sprzętu kulinarnego, przeznaczonego do wykorzystania podczas zajęć i wspólnego przygotowywania posiłków.

Komisja serdecznie dziękuje za wsparcie i życzliwość. Wszyscy razem doskonale się bawimy, aktywnie spędzamy czas i tworzymy atmosferę sprzyjającą integracji oraz budowaniu dobrych relacji.

Takie same warsztaty GKRPA zorganizowała w Plewiskach. To był czas pełen radości, nauki i świetnej zabawy. Każdy dzień przynosił mnóstwo atrakcji i uśmiechów. Gry planszowe uczyły strategicznego i logicznego myślenia, planowania oraz współpracy.

Dzieci brały udział w zabawach ruchowych, odgadywały hasła, układały wyrazy z rozsypanych liter i wspólnie rozwiązywały ciekawe zadania. Budowanie z klocków LEGO rozwijało wyobraźnię, kreatywność, zdolności manualne i cierpliwość. Z Misiem Tedo



poznawały gminę poprzez książki i kolorowanki. To doskonała okazja do odkrywania lokalnych ciekawostek, historii i miejsc, z których możemy być dumni.

Nie mogło zabraknąć zdrowych przekąsek. Świeże owoce dodawały energii do wspólnej zabawy, uczyły zdrowych nawyków i pokazały, że zdrowe jedzenie może być smaczne i kolorowe.

To była nie tylko nauka, ale przede wszystkim czas pełen radości, nowych

przyjaźni, wspólnych przygód i niezapomnianych wspomnień. Każdy dzień przynosi nowe wyzwania, mnóstwo śmiechu i świetną zabawę.

Podobnie działo się w Głuchowie, gdzie uczestnicy brali udział w kreatywnych zabawach i zajęciach integracyjnych, które sprzyjały rozwijaniu wyobraźni, współpracy oraz budowaniu nowych znajomości. Nie zabrakło uśmiechu, dobrej energii i aktywnego spędzania czasu. ■

Promocja bezpiecznych i trzeźwych wakacji

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Komornikach prowadziła kampanię billboardową pod hasłem „Bezpieczne wakacje: Jasny umysł, lepsze decyzje”. Inicjatywa realizowana była na terenie całej gminy Komorniki i miała na celu promowanie odpowiedzialnych postaw oraz zachęcanie mieszkańców do spędzania wakacji w sposób bezpieczny, zdrowy i wolny od alkoholu oraz innych substancji psychoaktywnych.

Kampania przypominała, że trzeźwość sprzyja podejmowaniu właściwych decyzji, które mają wpływ na bezpieczeństwo własne i innych. Wakacyjny czas to okres odpoczynku i aktywności, ale także większej odpowiedzialności – zarówno na drodze, nad wodą, jak i podczas spotkań towarzyskich. ■

Magdalena Pawłowska

pełnomocnik wójta gminy Komorniki



Pierwszy ekran. Pierwsze ryzyko.

Pierwsza profilaktyka

Najbardziej dynamiczny etap rozwoju mózgu dziecka przypada na pierwsze lata życia (szczególnie jest to okres do 6 roku życia). To właśnie wtedy rozwijają się kluczowe obszary odpowiadające m.in. za: język i komunikację, przetwarzanie sensoryczne, emocje i więź z opiekunem, funkcje wychowawcze (planowanie, samokontrola). Niestety zbyt wczesna inicjacja ekranowa może prowadzić do trwałych deficytów rozwojowych.

Test higieny cyfrowej – jak to wygląda u Ciebie?

Wiemy dobrze, że dzieci uczą się poprzez przykład dorosłych. Na początku zachęcam Czytelników do odpowiedzi na następujące pytania:

- Jak często korzystasz z urządzeń cyfrowych tuż przed snem lub od razu po obudzeniu się?
- Jak często odczuwasz rozdrażnienie, kiedy nie masz dostępu do Internetu lub swojego urządzenia cyfrowego?
- Jak często zdarza Ci się scrollować Internet (media społecznościowe, wiadomości) lub oglądać filmy w czasie posiłków?
- Jak często w trakcie rozmów z rodziną lub znajomymi zdarza Ci się przerywać rozmowę, aby sprawdzić powiadomienia na telefonie?

Rekomendacje ekspertów

Naukowcy rekomendują, aby dzieci do lat 2 w ogóle nie korzystały z urządzeń ekranowych, gdyż negatywnie wpływa to m.in. na rozwój mózgu, mowy, pamięci. Od 2 do 5 roku życia dziecko może obejrzeć odpowiednie treści (dostosowane do jego wieku), ale nie więcej niż 1 godzinę dziennie, najlepiej w krótkich odstępach czasowych (po 15-20 minut). Ma się to odbywać przy towarzyszeniu dorosłych (rodziców, opiekunów), którzy mają za zadanie wprowadzać dzieci w cyfrowy świat. Kluczowym elementem tego zadania jest ukształtowanie odpowiednich nawyków higieny cyfrowej oraz świadomość zagrożeń, jakie niesie ze sobą Internet. Nieodzowne jest wprowadzenie zasad ekranowych w każdym domu oraz w każdej placówce edukacyjnej.



Rozmowa w realu, czyli o więzi rodzica i dziecka

Telefon nie powinien być traktowany jako atrakcyjny prezent. Powinien być raczej środkiem do podtrzymania więzi z rodzicami (najsilniejszego czynnika chroniącego dzieci i młodzież przed zachowaniami ryzykownymi). Warto w tym kontekście postawić sobie



pytanie: co jako rodzic robię ze swoimi dziećmi? Jak spędzamy czas offline? Czy dzielę ze swoim dzieckiem moje pasje? Czy zapraszam je do majsterkowania, aktywności sportowej, gotowania, rysowania, gier planszowych, podróżowania...

Już mały brzdąc buszuje w sieci?

Dr Magdalena Rowicka dzieliła się bardzo ważnymi wynikami swoich badań podczas webinaru dla specjalistów z samorządów współpracujących z Instytutem Nowej Kultury w ramach programu „Porozumienie Skuteczny Samorząd – Efektywna Profilaktyka”. Wynika z nich, że rodzice, którzy regulują swoje emocje za pośrednictwem urządzeń ekranowych wcześniej i częściej udostępniają urządzenia ekrano-

we swoim dzieciom. Wielu rodziców doświadcza wysokiego poziomu stresu związanego z obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi. Zapewne wzrost kompetencji w obszarze regulowania swoich emocji oraz praca warsztatowa w grupie innych rodziców (np. w ramach programu „Szkoła dla rodziców i wychowawców”) pomogłaby znaleźć dobre narzędzia pomocne w wychowaniu dzieci i w zadbaniu o swoje zasoby.

Edukacja poprzez atrakcyjne formy

Według badań Państwowego Instytutu Badawczego NASK już pięć i sześć latki otrzymują od swoich rodziców pierwszy smartfon z dostępem do Internetu. Dlatego też Instytut Nowej Kultury przygotował specjalną kampanię „Przedszkolak w cyberświecie”, której celem jest wyposażenie rodziców i opiekunów w wiedzę dotyczącą nowych technologii. Przedstawione wyniki badań pokazują, że samorządy lokalne powinny wzmacniać działania związane z profilaktyką uzależnień behawioralnych. Szczególne znaczenie ma wspieranie rodziców, edukacja dzieci i młodzieży oraz budowanie lokalnych systemów profilaktyki odpowiadających na wyzwania współczesnego świata cyfrowego.

Zakończmy inspirującym przesłaniem prof. Krystyny Rymarczyk: „Mózg rośnie w ruchu, nie w Internecie – dziecko potrzebuje zabawy, relacji i doświadczeń, by naprawdę się rozwijać”. ■

dr Paweł Filipczak

WIELKA KOLEKCJA W MAŁYM GŁUCHOWIE

Gospodarstwo rolne, które prowadzą Sławomir Szot i Karolina Kurzyńska, gdy patrzy się na nie z zewnątrz, nie wygląda inaczej niż wszystkie sąsiednie. Kto jednak wejdzie do jednego z pomieszczeń, może pomyśleć, że przez pomyłkę trafił do pawilonu niedalekiego Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. Na niewielkiej przestrzeni, obok całkiem współczesnych urządzeń i służących w gospodarstwie pojazdów, znajdują się liczne ciągniki wyprodukowane w poprzednich dekadach, także przed wojną oraz auta pamiętające początki motoryzacji.



– Na trzydzieste urodziny otrzymałam od partnera starą syrenkę. Taki był początek naszej kolekcji, zaczęliśmy zbierać kolejne pojazdy – mówi pani Karolina Kurzyńska, pokazując czerwony pojazd. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych jeździło ich po polskich drogach całkiem sporo. Zanim Polska zakupiła od Włochów licencję na produkcję fiata 126p, właśnie syreny najczęściej widywało się na ulicach. Także produkowanych na radzieckiej licencji warszaw, a i takie auto znajduje się w kolekcji.

W skład stale rozrastającej się kolekcji wchodzi aktualnie siedem zabytkowych samochodów, dziesięć dużych traktorów, trzy małe. Niezależnie od tych nowych, które są w gospodarstwie w codziennym użyciu. – Tylko jeden z tych, które tu widać, nie jest na chodzie,



bo ciężko mi zdobyć pompę oleju silnika, tego się już nie produkuje – mówi pan Sławomir. Jeden z egzemplarzy został wyprodukowany w 1935 roku. Jeszcze starszy jest traktor stojący obok, za cztery lata ukończy sto lat. Kilka pamięta czasy powojenne, ale po odrestaurowaniu wszystkie wyglądają, jakby całkiem niedawno wyjechały z fabryki.

Największe jednak wrażenie robią najstarsze, wydawałoby się niepozorne zabytki, znacznie mniejsze niż traktory. To auta osobowe zmontowane niedługo potem, jak wynaleziono pojazdy z własnym napędem. Takie, jak legendarny Ford T, pierwszy na świecie seryjnie produkowany samochód. Spowodował on prawdziwą rewolucję w Stanach Zjednoczonych, wywołał konieczność budowy sieci dróg, obudził w Amerykanach miłość do motoryzacji, każdą średnio zamożną rodzinę stać było na własnego forda. Wyprodukowano takich kilkanaście milionów egzemplarzy. Jeden z tych najstarszych trafił do podpoznańskiego Głuchowa. Oczywiście jest czarny, bo Henry Ford, twórca pierwszej w świecie taśmy montażowej zapewnił, że nabywcy mogą sobie wybrać dowolny kolor auta, jeżeli tylko jest on czarny. Auto zadziwia prostotą konstrukcji, drewnianymi kołami. Równie starych, pamiętających początek XX wieku aut jest tu kilka.

W kolekcji najwięcej jest jednak ciągników, a co ciekawe, wszystkie są tej samej marki: John Deere. Wszystkie w kolorze zielonym. Założyciel tej amerykańskiej firmy żył w XIX wieku. Potem przejęli ją potomkowie przemysłowca, nie zmienili nazwy, jest to ciągle jeden z największych producentów rozmaitych maszyn na świecie. Trudno oszacować wartość zgromadzonych tu pojazdów, można to sobie tylko wyobrazić. Pan Sławomir przyznaje, że taki sprzęt nie jest tani, właśnie koszty stanowią barierę w rozwoju prywatnej kolekcji. – *Teraz już nie nastawiamy się na liczbę pojazdów. Po prostu szukamy tego, czego jeszcze nie mamy, staliśmy się wybredni* – śmieje się pani Karolina.

Na co dzień, do pracy w gospodarstwie, pan Sławomir używa pięć ciągników John Deere, pozostaje wierny tej marce, ale ma też dwa ursusy. W okresie żniw w użyciu jest kombajn zbożowy, oczywiście marki John Deere. Użytkuje go już 18 lat, prawdopodobnie posłuży jeszcze drugie tyle. Cały ten sprzęt pozwala obrobić 160 hektarów





gruntów, zlokalizowanych w gminie Komorniki i częściowo w sąsiedniej. Pani Karolina dodaje, że własne traktorki mają też ich synowie, bliźniacy Fabian i Oliwier. Mają niezwykle szczęście – siedem miesięcy temu na świat przyszedł Laura i Nela, też bliźniaczki. Podwójny wózek dziecięcy znów jest w użyciu.

Uprawiając tak duży areal, jak się wydaje, można dobrze prosperować. Pan Sławomir podkreśla jednak, że nie wszystko jest tak różowe, jakim wydaje się na zewnątrz. – *Zajmując się tym wszystkim, nieczęsto bywam w domu. Muszę mierzyć się z niezależnymi ode mnie problemami, takimi jak rzadko ostatnio występujące okienka pogodowe pozwalające wyjechać na pole. Po ostatnich deszczach muszę czekać, aż zboże wyschnie, zanim zacznę je zbierać* – tłumaczy. Niektóre zabiegi musi wykonywać w nocy. Rolnik jest mimo wszystko panem samego siebie, nie musi się liczyć z pracodawcą, obawiać się utraty etatu. – *Prawda jest jednak taka, że nasza działalność coraz mniej „skleja się” z ekonomią* – twierdzi.

Wylicza, że za pszenicę konsumpcyjną oferuje się dziś rolnikowi 850 zł za tonę. Płaca minimalna wynosi ok. 5 tysięcy zł, średnia to ok. 7 tysięcy.

Ćwierć wieku temu rolnicy za pszenicę otrzymywali prawie 550 zł, gdy płaca minimalna ledwo przekraczała 600 zł. – *Wszystko się ostatnio rozjechało. Przez te ponad 20 lat nasza wydajność oczywiście wzrosła, ale na przykład w tym roku mieliśmy cały splot niekorzystnych zjawisk – wiosenne przymrozki, suszę, bo cała właściwie wiosna była bezdeszczowa. A kiedy*



przyszły żniwa, zaczęło padać. To jest korzystne dla roślin okopowych, ale żniwa poważnie komplikuje. Już dawno powinny być skończone, a ciągle są w trakcie, bo możemy kosić tylko dwa dni w tygodniu – mówi rolnik.

Mając bliźniaków i bliźniaczki, nie trzeba martwić się o przyszłość gospodarstwa. – Czy jednak, obserwując pogłębiające się dysproporcje w zarobkach, chciałbym, by moje dzieci zajmowały się tym samym? Nie wiem. Zainteresowania, pasja – to jest wartościowe. Ale żyć z tego? Nasze gospodarstwo to tylko 14 hektarów ziemi własnej. To za mało, żeby wyżyć, a za dużo, żeby umrzeć. Jeśli dalej polskie rolnictwo pójdzie w tym kierunku, ciężko będzie utrzymać zasadę „rozchodzie, żyj z dochodem w zgodzie” – przekonuje rolnik.

Głuchowo było niegdyś miejscowością klasycznie rolniczą, funkcjonowało tu 27 gospodarstw. Dziś takich, których właściciele parają się pracą na roli, pozostało 9. Współczesne rolnictwo coraz mniej przypomina to sprzed dekad. Obejście pana Sławka i pani Karoliny nie kojarzy się z rolnictwem, a bardziej z nowoczesnym, dobrze funkcjonującym, wyposażonym w specjalistyczny sprzęt przedsiębiorstwem. Jedynymi ich zwierzętami są psy, koty i kury znoszące jajka na własne potrzeby. Rolę żywych koni przejęły te mechaniczne, nie ma krów, trzody. Nie ma więc i wiejskich zapachów. To dobrodziejstwo dla tych, co do gminy przeprowadzili się z miast. Tyle, że w tym akurat miejscu takich brak, sąsiedzi prowadzą działalność podobną. ■

Józef Djaczenko





WYBRANE ZDARZENIA ZAISTNIAŁE OD 1 DO 30 CZERWCA 2026

- 08.06.** Rosnowo, ul. Jarzębinowa – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego
- 10.06.** Jarosławiec, teren WPN – poszukiwania osoby zaginionej
- 12.06.** Głuchowo, ul. Polna – pożar hali magazynowej
- 16.06.** Plewiska, ul. Fabianowska – kradzież roweru
- 17.06.** Plewiska, ul. Koperkowa – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 18.06.** Łęczyca, ul. Poznańska – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 20.06.** Komorniki, Autostrada A2 – śmiertelny wypadek drogowy
- 23.06.** Komorniki, ul. Stawna – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 23.06.** Łęczyca, ul. Podgórna – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 24.06.** Rosnówko, ul. Jaskółcza – kradzież motoroweru
- 25.06.** Komorniki, ul. Stawna – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 25.06.** Plewiska, ul. Kozłowskiego – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 25.06.** Komorniki, ul. Poznańska – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego

W czerwcu w policyjnych systemach odnotowano łącznie 333 zgłoszenia z terenu gminy Komorniki:

Zdarzenia w ruchu drogowym:

- Kolizje – 29
- Wypadek drogowy – 6
- Kierujący w stanie nietrzeźwości lub/i środków działających podobnie do alkoholu – 2

Interwencje patrolu:

- Zakłócenie spoczynku/porządku publicznego – 26
- Próba samobójcza – 5
- Zgłoszenia dot. pożarów – 6
- Interwencje domowe – 14

Przestępstwa, zgłoszenia, zdarzenia kryminalne:

- Oszustwo – 14
- Kradzież z włamaniem – 2
- Ujawnienie osoby poszukiwanej – 6

Straż Gminna w akcji

W lipcu strażnicy gminni z Komornik podjęli 219 interwencji. W 40 przypadkach dotyczyły one ruchu drogowego, najczęściej nieprawidłowego parkowania. Zakłócenie porządku publicznego i spokoju było przyczyną 47 interwencji. Ochrona środowiska i gospodarka odpadami – 28. W przypadkach zagrożenia życia i zdrowia strażnicy podjęli działania ośmiokrotnie. 66 razy wzywano ich w sprawach zwierząt, znalezionych i zagubionych psów i kotów, ofiar ruchu drogowego. 12 razy interweniowali w przypadkach awarii technicznych, ale ani razu nie musieli przystąpić do akcji w sytuacjach zagrożenia pożarowego.

POMAGAJĄ, KONTROLUJĄ, UCZĄ



■ W lipcu strażnicy gminni uczestniczyli w prelekcjach, wspólnie z policjantami, na temat zaktualizowanych przepisów dotyczących hulajnóg.



■ Wzięli udział w festynie w Szreniawie, podczas którego prezentowane były alkohole oraz pies robot.



■ Wspólnie ze Strażą Leśną z Konstantynowa ujawnili grupę młodzieży jeżdżącej po lesie na crossach.



■ Wspólnie z Państwową Inspekcją Pracy, policją i strażakami z Plewisk kontrolowali przestrzeganie przepisów BHP przez rolników. Rozdawali też apteczki pierwszej pomocy.



■ Zapraszamy 28 sierpnia w godzinach 15-18 do komisariatu na akcję znakowania rowerów.

STOP WŁAMANIOM DO DOMÓW!



ZABEZPIECZ DRZWI I OKNA

Stosuj solidne zamki, rolety antywłamaniowe i atestowane okucia.



ZAMYKAJ DOM I NIE ZOSTAWIAJ KLUCZY

Nawet wychodząc na chwilę – zawsze zamykaj drzwi i okna.



STOSUJ OŚWIETLENIE Z CZUJNIKIEM

Dobre oświetlenie wokół domu odstrasza potencjalnych włamywaczy.



NIE INFORMUJ W INTERNECIE O WYJAZDACH

Unikaj publikowania informacji o wyjazdach na portalach społecznościowych.



ZWRACAJ UWAGĘ NA PODEJRZANE SYTUACJE

Reaguj na obce osoby kręcące się w okolicy. Powiadom sąsiadów lub policję.



ZADBAJ O DOBRE RELACJE Z SĄSIADAMI

Sąsiedzka czujność i wzajemna pomoc to jedno z najlepszych zabezpieczeń.



KRONIKA POLICYJNA

WYBRANE ZDARZENIA ZAISTNIAŁE OD 1 DO 31 LIPCA 2026

- 01.07.** Komorniki, ul. Polna – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 03.07.** Plewiska, ul. Kolejowa – zatrzymanie kierującego, który prowadził samochód pomimo decyzji o cofnięciu uprawnień do prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych
- 06.07.** Komorniki, ul. Komornicka – kradzież tablic rejestracyjnych
- 14.07.** Plewiska, ul. Kminkowa – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 14.07.** Komorniki, ul. Słoneczna – zatrzymanie kierującego, który posiadał aktywny zakaz sądowy do kierowania pojazdami mechanicznymi
- 15.07.** Rosnowo, ul. Jabłoniowa – zatrzymanie kierującego, który posiadał aktywny zakaz sądowy do kierowania pojazdami mechanicznymi
- 18.07.** Komorniki, ul. Kościelna – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 19.07.** Plewiska, ul. Brzozowa – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 20.07.** Plewiska, ul. Szkolna – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego
- 20.07.** Komorniki, ul. Kościelna – zatrzymanie kierującego, który posiadał aktywny zakaz sądowy do kierowania pojazdami mechanicznymi
- 23.07.** Głuchowo, ul. Rosnowska – zatrzymanie sprawcy kradzieży mienia
- 23.07.** Komorniki, ul. Stawna – zatrzymanie sprawcy zniszczenia mienia
- 25.07.** Jarosławiec – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego, który posiadał aktywny zakaz sądowy do kierowania pojazdami mechanicznymi
- 27.07.** Łęczycza, ul. Poznańska – zatrzymanie sprawcy kradzieży sklepowej
- 30.07.** Plewiska, ul. Szkolna – zatrzymanie trzech sprawców kradzieży sklepowych

W lipcu w policyjnych systemach odnotowano łącznie 301 zgłoszeń z terenu gminy Komorniki:

Zdarzenia w ruchu drogowym:

Kolizje – 23

Wypadek drogowy – 8

Kierujący w stanie nietrzeźwości lub/i środków działających podobnie do alkoholu – 2

Interwencje patrolu:

Zakłócenie spoczynku/porządku publicznego – 25

Próba samobójcza – 5

Zgłoszenia dot. pożarów – 1

Interwencje domowe – 9

Przestępstwa, zgłoszenia, zdarzenia kryminalne:

Oszustwo – 11

Kradzież z włamaniem – 1

Kradzież tablic rejestracyjnych – 1

Ujawnienie osoby poszukiwanej – 6



Policja w Komornikach prosi o wszelkie informacje, które mogą przyczynić się do ograniczenia przestępczości lub do wykrycia ich sprawców. Wszelkie spostrzeżenia można przekazywać dzielnicowym. Zapewniamy anonimowość. W nagłych przypadkach prosimy o kontakt pod numer telefonu alarmowego KP Komorniki **601 799 114** lub do Oficera Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu **997** lub **112**.

KTO POLUBI ADASIA?

Adaś to młody kot o ogromnym sercu i jeszcze większej miłości do ludzi. Choć na co dzień rozpiera go energia i ciekawość świata, najbardziej kocha być blisko człowieka. Jest niezwykle delikatny, uwielbia się przytulać i chętnie szuka kontaktu – głaskanie i czułość to coś, czego nigdy mu za wiele.

To wesoły, pełen życia kociak, który wniesie do domu mnóstwo radości i uśmiechu. Z nim nie ma miejsca na nudę, ale kiedy przychodzi czas na odpoczynek, najchętniej wtula się w swojego opiekuna.

Adaś choruje na FIP, jednak jest pod opieką weterynaryjną i mimo diagnozy nie traci pogody ducha. Szukamy dla niego wyjątkowego domu, który otoczy go troską i pokaże, że już nigdy nie będzie musiał być sam.

Jeśli marzysz o kocim przyjacielu, który pokocha Cię całym swoim małym sercem, Adaś czeka właśnie na Ciebie. Zapraszamy do kontaktu z Schroniskiem dla Zwierząt w Skalowie, telefon 783 552 272. ■



Bąblowica czai się w lesie

Cóż to takiego ta bąblowica, zwana też chorobą bąblowcową, że służby medyczne, leśne i weterynaryjne przed nią przestrzegają twierdząc, że spożywanie jagód, jeżyn bezpośrednio z krzaków jest ryzykowne? Warto się dowiedzieć, zanim wybierzemy się zbierać leśne runo.

Bąblowica jest bardzo groźną chorobą pasożytniczą, powodującą w organizmie bardzo dużo ciężkich powikłań, mogącą prowadzić nawet do śmierci. Wywołują ją larwy tasiemców z rodzaju *Echinococcus* (Bąblowiec), które tworzą w narządach wewnętrznych (najczęściej w wątrobie i płucach, ale także w mózgu) powoli rosnące torbiele. Choroba rozwija się bezobjawowo przez wiele lat, przez co trudno ją wykryć. Rosnące torbiele (cysty) uciskają narządy wewnętrzne, utrudniając ich funkcję, przez co dają objawy przypominające rozwój złośliwego guza nowotworowego.

Bąblowicą możemy zarazić się drogą pokarmową, jedząc nieumyte jagody, poziomki, jeżyny prosto z krzaka, które mogą być zanieczyszczone kałem dzikich zwierząt, takich jak lisy, borsuki, jenoty, wilki, rysie, dziedzicze, bezdomne psy lub koty, których nie ma kto odrobaczyć. Zagrożeniem tą chorobą może być też picie nieprzegotowanej wody z naturalnych zbiorników, np. strumieni i leśnych rowów. Groźny może też być kontakt z zanieczyszczoną glebą podczas prac ogrodowych i leśnych bez użycia rękawic ochronnych.

Bardzo ważne, że bąblowica nie przenosi się z człowieka na człowieka, czyli jest typową chorobą odzwierzęcą. Jaja tasiemca bąblowcowego skutecznie niszczy wysoka temperatura już powyżej 60-70 stopni (gotowanie, pieczenie), może je też wypłukać silny strumień wody. Jaj tego tasiemca w jagodach czy grzybach nie niszczy zwykle mrożenie. Przeżywają tygodniami w temperaturze -27 stopni. Podobnie standardowa dezynfekcja alkoholem lub innymi domowymi środkami nie niszczy jaj tego tasiemca.

Pamiętajmy zatem wchodząc do lasu, aby nie ulegać pokusie jedzenia leśnych owoców bezpośrednio z krzaków, zanim ich nie umyjemy lub nie przetworzymy w konfitury, dżemy czy soki. Nie zapominajmy regularnie odrobaczać naszych psów i kotów, aby nie stały się one powodem naszych problemów zdrowotnych. ■

Adam Czerwiński
lekarz weterynarii

Rower czy bieganie?

Rosnąca otyłość wśród dzieci to fatalna wiadomość dla wszystkich. Dla zainteresowanych, których czekają życiowe problemy, dla ich rodziców, dla państwa finansującego ochronę zdrowia. Tacy ludzie dużo bardziej narażeni są na problemy zdrowotne. Jest też i wiadomość dobra. Wśród Polaków rośnie zainteresowanie ruchem na świeżym powietrzu. Coraz więcej osób uprawia amatorsko bieganie, przybywa miłośników jazdy rowerem. Która z form rekreacji bardziej człowiekowi sprzyja?

Odpowiedź jest oczywista: obie formy są wartościowe, z żadnej nie warto rezygnować. Zamiast wybierać, najlepiej uprawiać jedno i drugie. Jogging mocniej buduje kości i kondycję, i to już w młodym wieku. Człowiek biegający zmusza do wysiłku niemal wszystkie swoje mięśnie. Natomiast jazda rowerem pozwala lepiej chronić stawy, nie narażać ich na przeciążenia. Poza tym bieganie trwa krócej, jazda na rowerze to wysiłek mniejszy, ale można poświęcać mu więcej czasu.

Jak twierdzą lekarze, jedna i druga forma aktywności dają podobne korzyści dla układu krążenia, wpływają na długowieczność. Naukowcy z Copenhagen City Heart Study wyliczyli, że regularne bieganie o 44 procent



zmniejsza śmiertelność w stosunku do osób prowadzących tylko siedzący tryb życia. W przypadku jeżdżących na rowerze procent ten wynosi 34. Inne obliczenia wskazują nawet na 52-procentowe zmniejszenie śmiertelności. Jednak możemy przyjąć, że dla naszego serca wpływ obu aktywności jest zbliżony.

Dla wielu osób najbardziej liczy się spalanie kalorii, czyli kontrola wagi. Tu nie ma wątpliwości: biegacze zużywają więcej kalorii w krótszym czasie. Biegając w średnim tempie 10 kilometrów na godzinę, spalają w tym czasie 590-700 kilokalorii. Cykliści natomiast, poruszając się z prędkością 25 km/h, zużywają 500-600 kilokalorii. Innymi słowy – chcąc zużyć tyle, co podczas półgodzinnego biegu, trzeba przejechać rowerem 45 minut. Tak więc jogging bardziej sprzyja odchudzaniu się.



Inaczej sprawy się w maju, gdy mówimy o ochronie ciała, głównie stawów, przed kontuzjami, obciążeniami. Rower ma właściwie zerowy wpływ na te sprawy, uderzenia nóg o podłoże tu nie występują. Biegacze natomiast powinni być ostrożni. W ciągu roku na kontuzję narażają się w połowie, gdy cykliści w kilkunastu procentach.

Za to bieganie zwiększa gęstość mineralną kości o 5-10 procent. Rower nie jest natomiast aktywnością obciążeniową. Wartością mającą duże znaczenie jest nastrój, redukcja stresu. Rower pozwala trenować dłużej, dając większą „przyjemność jazdy”. Bieganie za to wprawia w krótkotrwałą, intensywny stan euforyczny pojawiający się po dłuższym wysiłku aerobowym. Towarzyszy mu poczucie lekkości, spokoju, mniejsza wrażliwość na ból, obniżony stan lęku. ■



POWIAT POZNAŃSKI

BEZPIECZNI

PIKNIK

12.09. 2026 r.

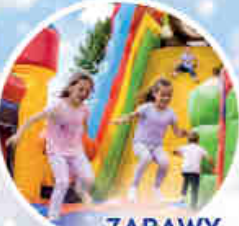
12.00 - 16.00

u powiecie poznańskim

📍 JRG-8 w Bolechowie
ul. Obornicka 1



WYSTĘP MEZO
WRAZ Z WOKALISTKĄ JULIĄ MRÓZ
ORAZ DJ'EM SKILLEM



ZABAWY DLA DZIECI



POKAZY SŁUŻB MUNDUROWYCH



KAPIEL W PIANIE STRAŻACKIEJ

OSTATNIE ZIEMSKIE CHWILE KS. FRANCISZKA KSAWEREGO MALINOWSKIEGO

Sylwetki księdza Franciszka Ksawerego Malinowskiego (1807–1881) w Komornikach nikomu przedstawiać nie trzeba. Postać XIX-wiecznego proboszcza, naukowca, językoznawcy, społecznika i patrioty znad Wirynki jest powszechnie znana. Patronuje on Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Komornickiej, ma swoją ulicę w Komornikach, a także doczekał się opracowania biogramu autorstwa historyka i regionalisty Bogdana Czerwińskiego. Mimo to wciąż wiele faktów z jego życia pozostaje niewyjaśnionych.

Podczas przeglądania XIX-wiecznej prasy wielkopolskiej, a dokładniej „Gońca Wielkopolskiego” z 5 lutego 1881 roku, natrafiłem na ciekawą wzmiankę dotyczącą ostatnich ziemskich chwil oraz pogrzebu komornickiego proboszcza.

Dalsze szczegóły o śmierci ks. Malinowskiego w Komornikach

Zmarły przez dwa dni po śmierci, zachowując najpiękniejszą cerę twarzy, wzbudził w niejednym podejrzenie, czy to nie letarg, a zwłaszcza, że pilnujące go w nocy osoby zaręczały, że widziały poruszenie się palców i rąk Zmarłego. Te twierdzenia spowodowały, pana T., który się urządzeniem pogrzebu zajmował, do sprowadzenia lekarza celem sprawdzenia istotnej śmierci.

Choć dziś obawy pana T., którym był prawdopodobnie Józef Thomas, dzierżawca majątku w Żabikowie i mąż bratanicy księdza Malinowskiego, o to, czy ich proboszcz na pewno umarł, mogą wydawać się dość śmieszne, z pewnością nie były takie dla ówczesnych ludzi.

Władze pruskie w 1828 roku zdecydowały o budowie fortyfikacji na stokach Wzgórza Winiarskiego, w związku z czym należało przenieść znajdujący się tam cmentarz parafii św. Wojciecha. Podczas ekshumacji grobów zauważono, że wiele szkieletów spoczywało w nienaturalnych, poskręcanych pozycjach, które sugerowały, iż ludzi pogrzebano żywcem. Wiadomość o „pozornie umarłych” poznaniakach, którzy budzili się w trumnach, szybko



rozniosła się po okolicy i sparaliżowała miasto oraz jego okolice.

Oryginalnym pomysłem, który miał zapobiec temu przerażającemu procederowi, był projekt hrabiego Edwarda Raczyńskiego, zrealizowany przez jego syna Rogera, który ufundował dom dla pozornie zmarłych. W budynku tego osobliwego zakładu, wzniesionego w 1848 roku na cmentarzu św. Wojciecha (dziś Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan), umieszczano ciało osoby pozornie

zmarłej, do której rąk i nóg przyczepiano dzwoneczki. Dźwięku dzwoneczków nasłuchiwał specjalny stróż czuwający za ścianą.

Choć „przedsionek śmierci” rozebrano już w 1852 roku, strach przed pogrzebaniem żywcem pozostał jeszcze długo w świadomości XIX-wiecznych ludzi. Dopiero diagnoza lekarza ostatecznie przekonała komornickich parafian o śmierci księdza Malinowskiego.

Powołany ze Stęszewa lekarz domowy, p. dr Górski, w obecności ks. wikariusza Śliwińskiego obejrzał zwłoki i oświadczył, że takowe są martwe, a niebożczyk najniezawodniej na paraliż mózgu zakończył życie.

Dwa dni po śmierci Malinowskiego, 30 stycznia 1881 roku, aż do jego pogrzebu, który miał miejsce 4 lutego, ciało zmarłego odwiedzali parafianie, którzy chcieli w ten sposób oddać hołd swojemu duszpasterzowi.

Przez oba dni tłumy ludu z dalszych i bliższych okolic przybywały, ażeby po raz ostatni wpatrzeć się w martwe zwłoki tego, który za życia był powszechnie kochany i szanowany. Małe dziatki gromadami otaczały Zmarłego i łzami zraszały zimne ręce, którymi je chrzcili i błogosławił. Sklep grobowy wymurowany jest tuż obok furtki prowadzącej do kościoła, którą niebożczyk przez 27 lat chodził.

W dalszej części relacji autor relacji podaje interesujący szczegół z życia księdza Malinowskiego:

Przypadek zdarza, że śmierć ks. Fr. Malinowskiego przypada właśnie w ten sam dzień 30go Stycznia, w którym tenże przed 16 laty, z r. 1865go, złamał po raz pierwszy rękę, wtedy, kiedy z drukarni Merzbacha idąc z grubym rękopisem swojego litewskiego słownika, poślizgnął się na placu Wilhelmowskim w drodze do Tow. Przyjaciół Nauk Poznańskiego, które naówczas obradowało jeszcze w gmachu Biblioteki Raczyńskich.

W ostatniej części relacji prasowej znalazł się obszerny opis ceremonii pogrzebowej, która odbyła się 4 lutego 1881 roku. Obecny w Komornikach na uroczystości redaktor skrupulatnie odnotował osobistość, które przybyły, aby oddać hołd księdzu Malinowskiemu w jego ostatniej drodze. Wśród zgro-

Rok V.	Poznań w Sobotę, dnia 5go Lutego 1881.	Nr. 28.
Goniec Wielkopolski. Najtańsze pismo codzienne dla wszystkich stanów.		
Dla Wniosk i Anonim po 1000 proszka całkowita 4 groszy tępy 1000 w tygodniu 3 gr. dla 1000 w tygodniu 2,50 gr.	W IMIĘ BOŻE! ZA WIARĘ I OJCZYZNĘ!	Dla Zmarłych Włoch, itd. 1000 proszka całkowita 5,50 grzyw. tępy 1000 w tygodniu 2,50 gr. dla 1000 w tygodniu 3,25 gr.
Dnia: Agusty, poniedziałek Jutro: Niedziela, poniedziałek i wtorek.		Wiosna: Słonecznik 7,00. Książka: 0,40 Złoty: Słonecznik 4,50. Książka: 1,25

madzonych było wielu duchownych, przedstawicieli inteligencji oraz polskich patriotów.

Na pogrzeb. śp. Ks. Fr. Ksaw. Malinowskiego zebrało się wczoraj, we Czwartek jeszcze więcej duchowieństwa i publiczności. Cały dekanat Bukowski, nadto księża: Krzyżanowski z Kamieńca, Pędziński, Chrustowicz, Chotkowski, Kempański, dr. Kantecki z Poznania, Wyderkowski z Semoklęsk i wielu innych, których z natłoku rozpoznać nie było można, wzięli udział w żałobnym obrzędzie; liczono duchownych w ogóle około 20stu. Z obywatelstwa widzieliśmy prof. Rymarkiewicza, p. Antoniego Krzyżanowskiego i p. R. Barcikowskiego z Poznania, p. Zygmunta Niegolewskiego z Niegolewa, dr. Stasińskiego z Konarzewa, rodzinę, pp. Sławskich i Werczyńskich z Poznania, p. Plucińskiego z Trzebawia, Macieja Palacza, znanego członka Ligi i różnych komitetów narodowych, panów Jordana, Skalskiego, Karpińskiego, Gaweckiego, Arnima z Komornik itd. itd.

Autor relacji ze smutkiem odnotował brak przedstawicieli świata nauki wśród osobistości żegnających Malinowskiego i gorzko wypowiedział się na temat niewdzięczności tego środowiska wobec wybitnych Polaków.

Mianowicie uderza tu w wysokim stopniu brak nazwisk na polu nauki znanych i nieobecność tych, co są w Zarządach lub w bliższych stosunkach z Zarządami tych instytucji, których Zmarły był członkiem. – Ostracyzm i petalizm za życia, zapo-

mnienie przy grobie, to zwykły los ludzi wybitnych w Polsce.

Jedyną instytucją naukową, która oficjalnie oddała honory księdzu Malinowskiemu, swojemu współżalobcy i wieloletniemu członkowi, było Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Przy spuszczeniu zwłok do grobu przemówił od Tow. Przyj. Nauk poznańskiego ks. dr. Kantecki z Poznania. Powiedział on to, czemu za życia wielu wierzyć nie chciało, że Zmarły był „Gwiazdą” na niebie polskim naukowym, która tym większą chlubą jest dla narodu, ile że z duchownych szeregów na to niebo się wzniosła. Przyszedł też ks. dr. Kantecki uroczystość wobec zebranych nad grobem słuchaczy, że Tow. Przyj. Nauk Poznańskie pracami Zmarłego literackimi, tak już wydanymi jak i niewydanymi opiekować się będzie. Zapisujemy to przyrzeczenie, żeby je cała Polska powtórzyła z radością, pamiętała i czekała na rychłe oneższe spełnienie.

Wydaje się, że przyrzeczenie ks. dra Antoniego Kanteckiego zostało wypełnione. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk niedługo po pogrzebie Malinowskiego ufundowało popiersie uczonego, które stało na jego grobie. Towarzystwo opiekuje się również spuścizną naukową po komornickim lingwiście oraz gromadzi archiwalia związane z jego życiem.

Wciąż jednak czekamy na pełne opracowanie jego dorobku naukowego i społecznikowskiego, a także na całościowe przedstawienie życia tego wybitnego człowieka. ■

Michał Hirsch

Lepiej zapobiegać niż gasić

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z 14 listopada 1951 roku członkowie Ochotniczych Straży Pożarnych byli zobowiązani co najmniej raz w roku przeprowadzać kontrole stanu bezpieczeństwa pożarowego w domach i zagrodach znajdujących się na terenie ich obwodu.



Członkowie OSP Plewiska wywiązywali się z tego obowiązku, o czym świadczą liczne protokoły z przeprowadzonych wizyt, zachowane w Archiwum OSP. Wiosenne kontrole przeciwpożarowe odbywały się zazwyczaj w połowie maja. Zanim jednak druhowie zapukali do domów swoich sąsiadów, lista osób wyznaczonych do przeprowadzenia inspekcji była zgłaszana do Urzędu Gminy w Komornikach. Urząd wystawiał strażakom zwolnienia z pracy oraz imienne dokumenty potwierdzające ich uprawnienia do przeprowadzania kontroli.

Protokoły z lat 70. pokazują, że mieszkańcy Plewisk i okolic – w rejonie działania jednostki znajdowały się również Osiedle Plewiska i Głuchowo – dość swobodnie podchodzili wówczas do kwestii bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W 1976 roku stwierdzono braki sprzętu pożarowego w aż siedemdziesięciu zagrodach.

Najczęstszym zarzutem odnotowywanym przez plewiskich druhową był bałagan na podwórzach i w zabudowaniach gospodarczych. W protokołach pojawiały się uwagi dotyczące rozrzuconej słomy, niezabezpieczonego drewna opałowego, nieporządku wśród maszyn rolniczych i traktorów, a także nieprawidłowego przechowywania paliwa i olejów. Gospodarze, u których stwierdzono takie uchybienia, otrzymywali zazwyczaj dwa tygodnie

na ich usunięcie. Po tym czasie przeprowadzano ponowną kontrolę, a jeśli zalecenia nie zostały wykonane, strażacy mogli nałożyć mandat.

Znacznie bardziej restrykcyjnie podchodzono do nieprawidłowości w instalacjach elektrycznych, które stwarzały bezpośrednie zagrożenie pożarowe. W protokołach bardzo często pojawiały się zapisy takie jak: „źle podłączone przewody”, „korki na drutach”, wadliwe bezpieczniki czy inne prowizoryczne rozwiązania. W najbardziej rażących przypadkach mandat wystawiano od razu.

Warto wspomnieć, że wizyty druhową w domach sąsiadów były nie tylko okazją do sprawdzenia stanu bezpieczeństwa. Stanowiły również możliwość przybliżenia mieszkańcom działalności Ochotniczej Straży Pożarnej oraz zachęcenia ich do wsparcia jednostki. Strażacy organizowali bowiem liczne zbiórki na rzecz działalności OSP Plewiska.

Trudno dziś jednoznacznie ocenić, na ile przeprowadzane kontrole rzeczywiście wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców. Faktem pozostaje jednak, że od lat w Plewiskach nie odnotowano większych pożarów.

Historia wiosennych kontroli przypomina więc prostą, ale wciąż aktualną zasadę: zawsze lepiej edukować i zapobiegać, niż później gasić. ■



Jubileusz 100-lecia OSP Plewiska

Sobota 26.09.2026 r.

Stadion GOSiR w Plewiskach




Program obchodów

- 11:00 - uroczysty przejazd wozami strażackimi ulicami Gminy Komorniki - start w Łęczycy
- 13:00 - uroczysta msza święta w Parafii pw. Św. Faustyny Kowalskiej w Plewiskach
- 14:30 - oficjalne uroczystości - Stadion GOSiR w Plewiskach
- 16:00 - koncert Grodzkiej Orkiestry Dętej im. Stanisława Słowińskiego z Mażoretkami
- 16:50 - koncert kapeli góralskiej z miejscowości Ciche
- 17:00 - koncert Dizzy Boyz Brass Band & Agata Szpalił

AKTYWNOŚCI DLA DZIECI
STREFA GASTRO



Sygnaly alarmowe i ostrzegawcze. Jak je rozpoznać?

Bezpieczeństwo mieszkańców gminy Komorniki jest priorytetem wójta (jako organu ochrony ludności i obrony cywilnej), służb oraz Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. W obliczu nowych wyzwań oraz wdrożenia przepisów Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, przypominamy o zasadach działania systemów powiadamiania i alarmowania.

W sytuacji wystąpienia miejscowego zagrożenia, klęski żywiołowej lub konieczności ewakuacji, na terenie naszej gminy sygnały przekazywane są dwoma głównymi kanałami: cyfrowym (powiadomienia na telefony) oraz akustycznym (syreny alarmowe).

Alert RCB/RSO

- **Co to jest?** To krótka wiadomość tekstowa (SMS) lub powiadomienie wysyłane bezpośrednio na Twoją komórkę przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (RCB).
- **Kiedy powstaje?** W przypadku ryzyka wystąpienia nagłych i niebezpiecznych zjawisk (np. gwałtowne nawałnice, skażenia, pożary, podtopienia).
- **Co zawiera?** LOKALIZACJĘ zagrożenia, RODZAJ niebezpieczeństwa oraz INSTRUKCJĘ bezpiecznego postępowania (np. „Zostań w domu”, „Ewakuuj się do...”).

Tradycyjne Sygnały Akustyczne (syreny alarmowe)

W przypadku zagrożeń o charakterze masowym na terenie gminy uruchomione mogą być syreny alarmowe:

OGŁOSZENIE ALARMU: Modułowany (rosnąco-opadający) dźwięk syreny trwający 3 minuty.

ODWOŁANIE ALARMU: Ciągły dźwięk syreny trwający 3 minuty.

W gminie Komorniki syreny znajdują się:

- 2 szt. w Komornikach (Ośrodek Zdrowia i Szkoła Podstawowa nr 1)
- 2 szt. w Plewiskach (OSP oraz teren firmowy)
- w Chomęcicach – Dom Kultury „Kozłak”
- w Szreniawie – Muzeum
- w Rosnówku – Dom Kultury „Klub”
- w Wirach – Dom Kultury
- w Głuchowie – Dom Kultury „Dworek”

W trakcie niedawnych ćwiczeń ALARM2026 syreny zostały uruchomione. Dzięki wsparciu osób z terenu gminy (m.in. sołtysi) ustalono, gdzie należy jeszcze uzupełnić system by pokrycie słyszalności syren było większe. Trwają także prace nad umiejscowieniem kolejnych syren na terenie gminy.

Jak postępować po usłyszeniu alarmu lub otrzymaniu Alertu RCB?

- **Zachowaj spokój** – nie panikuj i pomóż osobom w najbliższym otoczeniu (dzieciom, osobom starszym).

SPOTKANIA INFORMACYJNE Z ZAKRESU PRZYGOTOWAŃ NA SYTUACJE KRYZYSOWE/AWARYJNE ORAZ Z OCHRONY LUDNOŚCI I OBRONY CYWILNEJ

WSTĘP WOLNY

02.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Sala „Piwnica” w Komornikach
03.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Dom Kultury „Świetlica” w Szreniawie
04.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Dom Kultury „Klub” w Rosnówku
08.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Dom Kultury „Dworek” w Głuchowie
09.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Dom Kultury w Wirach
12.09.2026 godz. 10:00 - 13:00	CTK Komorniki
15.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Dom Kultury „Remiza” w Plewiskach
16.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Dom Kultury „Nad Wiryńką” w Łęczycy
22.09.2026 godz. 17:00 - 20:00	Wiejski Dom Kultury „Kozłak” w Chomęcicach

KOMORNIKI
ZAWIĄZ W OCHRONIE KRAJOWEJ

- **Przeczytaj treść komunikatu** – Alert RCB dostarcza natychmiastowych informacji o źródle zagrożenia.
- **Włącz lokalne media lub sprawdzaj oficjalne komunikaty Urzędu Gminy Komorniki** (strona internetowa, media społecznościowe).
- **Stosuj się do poleceń służb** – Państwowej Straży Pożarnej, Policji oraz gminnych organów zarządzania kryzysowego.
- **W przypadku zagrożenia z powietrza szukaj schronienia.** Jeśli budynek posiada piwnicę, to należy się tam udać. Jeśli brak, to należy szukać pomieszczenia, stosując zasadę dwóch ścian, które ochronią nas przed potencjalnymi odłamkami. Zasada ta oznacza, że przebywając w danym pomieszczeniu, od zewnątrz oddzielają nas co najmniej 2 ściany z każdej strony.

Warto przypomnieć, że w razie ogłoszenia ewakuacji przydatny może się okazać plecak ewakuacyjny i indywidualny/rodzinny plan działania na wypadek sytuacji kryzysowych. ■

Źródło grafik: <https://www.gov.pl/web/rcb/sygnały-alarmowe3>

Kosmiczny sukces uczniów z Chomęcic

Dwa zespoły ze szkoły w Chomęcicach: „Ufoludki” z klasy 3b oraz „Kosmiczne Sigiemki” z klasy 4b znalazły się w ścisłej czołówce ogólnopolskiej edycji międzynarodowego programu „Mission X: Trenuj jak astronauta”. W rywalizacji z niemal 2000 uczniów z całego kraju zespoły te uplasowały się w prestiżowym TOP 10.



„Mission X” to globalna inicjatywa edukacyjna inspirowana przygotowaniem do misji kosmicznych. Uczniowie przez kilka miesięcy realizowali zadania łączące aktywność fizyczną z naukami ścisłymi. Jak podkreślają nauczyciele, projekt wymagał od dzieci nie tylko wiedzy, ale przede wszystkim umiejętności pracy zespołowej, wytrwałości oraz analitycznego myślenia, czyli cech, którymi musi wykazać się każdy astronauta.

– Znalezienie się w pierwszej dziesiątce w Polsce w tak licznej konkurencji to dla naszych uczniów ogromne wyróżnienie. Jestem dumna, że z taką pasją podeszli do wyzwań badawczych i sportowych – mówi Anna Chwedoruk, koordynatorka projektu w szkole.

Nagrodą dla młodych adeptów nauki, poza wyróżnieniem w ogólnopolskim rankingu, były vouchery do Centrum Nauki Kopernik oraz możliwość udziału w wyjątkowym spotka-

niu online z polskim astronautą, dr. Sławoszem Uznańskim. Podczas rozmowy uczniowie mieli okazję zadawać pytania dotyczące życia i pracy astronautów. Jedno z najbardziej nietypowych i budzących ciekawość pytań naszych uczniów brzmiało: „Czy złota rybka w akwarium może polecieć w kosmos? Czy przeżyje?”. Odpowiedź dr. Sławosza Uznańskiego można obejrzeć na szkolnym profilu na Facebooku.

Rozmowa z astronautą, który aktywnie przygotowuje się do misji kosmicznych, była dla dzieci nie tylko wielkim przeżyciem, ale przede wszystkim lekcją pokazującą, że ciężka praca, konsekwencja i pasja pozwalają realizować ambitne, wręcz „kosmiczne” cele.

Sukces uczniów z Chomęcic pokazuje, jak ważna w nowoczesnej edukacji jest nauka przez doświadczenie. Gratulujemy młodym badaczom oraz ich opiekunom sukcesu, który stawia szkołę w gronie najlepszych ośrodków rozwijających talenty naukowe w regionie. ■



Kino w Wirach

Wiry kuszą mieszkańców swoimi wieczornymi pokazami filmowymi. Na boisku obok Szkoły Walfdorskiej, w wyznaczone dni, stawał ekran. Każdy, kto chciał, mógł przyjść i za darmo obejrzeć film pod gołym niebem. Dotychczas w cyklu można było zobaczyć filmy, takie jak „Bohemian Rhapsody”, „Dora i Miasto Złota” czy „Nomadland”. Każdy seans poprzedzony był krótką zapowiedzią na temat filmu, zachęcającą do rozważań nad tym, co za chwilę nastąpi. Filmy to bowiem nie tylko rozrywka, ale też okazja do namysłu nad otaczającym nas światem.

Projekt jest realizowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Gminy Komorniki. Realizatorem wydarzenia jest GOK Komorniki. ■

AC
Fot. Arch. SW Wiry

KAWIARNIA POD PEG

Jest takie miejsce na mapie gminy Komorniki, w którym szlak kulturalny przecina się ze szlakiem kawiarnianym. To Klubokawiarnia Artystyczna „Pod Pegazami” mieszcząca się w Centrum Tradycji i Kultury przy ul. Kościelnej 37, gdzie ma swoją siedzibę GOK i biblioteka. Całkiem blisko tu ze szkoły, kościoła czy ośrodka sportu. Warto odwiedzić kawiarnię – na pyszne lody (różne smaki), aroma-

BIBLIOTECZNY REGAŁ NOWOŚCI

Opisała: **Sonia Szymańska** (na podstawie materiałów wydawnictw)
AGNIESZKA ZAKRZEWSKA
„NIEBO W KOLORZE
KALINY”

Kolejna powieść Agnieszki Zakrzewskiej znów zabiera nas w podróż do świata emocji i międzyludzkich relacji. Tym razem poznajemy go z perspektywy Ksawerego Mierzejewskiego, który po śmierci ukochanej żony zaszywa się w małym, zagubionym pośród lasów Puszczy Drawskiej pensjonacie, należącym do jego znajomej. Nie spodziewa się, że czas po stracie ukochanej, który jest mu potrzebny na uporządkowanie wspomnień i zebranie sił do stawienia czoła nowej sytuacji, stanie się jednocześnie początkiem nowej przyjaźni. Podobnie dla Lei Mirskiej, dla której leśniczówka jest przystankiem w drodze powrotnej z sanatorium, gdzie usłyszała trudną do przyjęcia diagnozę, spotkanie z Ksawerym będzie nieoczekiwanym zwrotem akcji.

Powieści Zakrzewskiej, pełne ciepła i zrozumienia nawet dla najtrudniejszych momentów, z którymi spotykamy się w życiu, pokazują, że nie ma sytuacji bez wyjścia, a przyjaźń i miłość mogą zmienić losy każdego z nas.

RAELEEN D'AGOSTINO MAUTNER
„SZTUKA ŻYCIA
PO WŁOSKU”

Włochy – słońce, piękne plaże, dojrzałe owoce, zabytki, a przede wszystkim wspaniali, otwarci ludzie. Jak oni to robią...? Sekrety włoskiego stylu życia zdradza Raeleen D'Agosti-

no Mautner. Książka pokazuje, jak dbać o siebie w kilku podstawowych obszarach: dieta, spędzanie wolnego czasu, relacje z innymi i z samym sobą, kształtowanie poglądów. Dla autorki najważniejsze jest jednak zyskanie umiejętności doceniania każdej chwili życia i cieszenie się z nawet z najdrobniejszych zdarzeń.

Książka przepełniona jest kolorami, zapachami i aromatami. Zawiera zarówno ogólne życiowe zasady, jak i drobne porady dotyczące dnia codziennego. Bo czyż można znaleźć radość w codziennym sprzątaniu albo przygotowywaniu posiłków? Okazuje się, że tak – jeśli tylko spojrzymy na nie z innej perspektywy.

FREDERICA MANZON
„ALMA”

Książka Frederiki Manzoni to opowieść o tożsamości, tradycji, próbie uwolnienia się od przeszłości i szukaniu własnej drogi. Tytułowa Alma to młoda kobieta, która na trzy dni wraca do rodzinnego Triestu, by od przyrodniego brata odebrać spadek po zmarłym ojcu. Powrót do miejsc, w których się wychowała, wyzwala lawinę wspomnień, zarówno tych dobrych, jak i złych.

Triest, jako miasto leżące na pograniczu krajów, kultur i tradycji, jest tygłem łączącym w sobie wielowiekową tradycję rzymskiej kultury, słowiańskiej żywiołowości i jugosłowiańskiego marzenia o lepszym świecie. Daje więc doskonałe pole do poszukiwania własnej

tożsamości, łączącej pamięć i historię z nowymi perspektywami. Właśnie w ten sposób odnajduje się w rodzinnym mieście Alma, by po tych kilku dniach powrócić do swego domu silniejszą i bardziej świadomą.

MARCIN FALIŃSKI, RAFAŁ BARNAŚ
„REWOLTA IA”

Technologia wkracza w życie każdego z nas, a sztuczna inteligencja wywołuje wiele ambiwalentnych emocji. Duet pisarski – Marcin Faliński i Rafał Barnaś – potrafi świetnie wprowadzić tę tematykę na karty powieści. Główna bohaterka, specjalistka w dziedzinie AI, zostaje zaangażowana do tajnego zadania. Wkrótce zaczyna się nią interesować wywiad – i to nie tylko polski... Szybko okazuje się, że technologia, nawet ta najwyższa, potrafi pochłoniąć człowieka. Szantaże, wymuszenia, polityczne spiski i brutalne intrygi to nowa rzeczywistość, która wyłania się z zastosowania najnowszych narzędzi w relacjach międzyludzkich, ale również między państwowymi.

Książka Falińskiego i Barnasia to nie tylko opowieść o nowocześnie funkcjonującym państwie, ale tak samo o ludzkiej psychice i jej słabościach, uzależnieniu, strachu przed tym, co nieznanne. Wartka akcja, wyraziste postaci i tajemnicze okoliczności, a w rezultacie – świetny, trzymający w napięciu thriller szpiegowski z nutą psychologizmu. ■

AZAMI ZAPRASZA

tyczne kawy (różne rodzaje), herbaty, napoje chłodzące lub ciasta. Kawiarnię prowadzi od 2,5 miesiąca Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach. Odbływały się tu już koncerty (ostatnio gitarzysty Marcina Gabryelczyka) i karaoke. Kawiarnię odwiedziła w czerwcu Edyta Górniak. Niedawno odbył się przy kawiarni seans kina plenerowego. ■

GOK



Przed Festiwalem Wieniawskiego

Obiecujący debiut duetu Olesik i Byrdy w Komornikach. Wirtuozowski hołd dla Wieniawskiego.



Komorniki, niedzielny wieczór 12 lipca w Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach upłynął pod znakiem świętowania polskiego dziedzictwa muzycznego. Rocznicą urodzin Henryka Wieniawskiego stała się pretekstem do zorganizowania koncertu, który na długo zapadnie w pamięć lokalnych melomanów. Przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpił duet znakomitych instrumentalistów młodego pokolenia o randze międzynarodowej: skrzypaczka Zofia Olesik oraz pianista Łukasz Byrdy.

Wydarzenie to niosło ze sobą szczególnie ładunek emocjonalny i artystyczny – był to bowiem pierwszy wspólny występ tych dwojga muzyków. Słuchacze zgromadzeni w CTiK byli zatem świadkami narodzin nowego, niezwykle obiecującego duetu kameralnego, który – jak zadeklarowali sami wykonawcy – planuje stałą i regularną współpracę estradową.

Program pełen kontrastów i wirtuozerii

Konstrukcja programu świadczy o dojrzałości artystycznej wykonawców, którzy nie unikali wyzwań technicznych, stawiając na głębię wyrazu i stylistyczną różnorodność. Osią dramaturgiczną koncertu były trzy dzieła patrona wieczoru. Obok znalazły się refleksyjna i pełna poetyckiego liryzmu twórczość Fryderyka Chopina, dramatyczna, pełna motoryki i nowoczesnej harmonii estetyka Siergieja Prokofiewa oraz niezwykle wymagająca technicznie i wyrafinowana brzmieniowo transkrypcja utworu Camille'a Saint-Saënsa autorstwa Eugene'a Ysaëye'a.

Publiczność reagowała na kolejne interpretacje z rosnącym entuzjazmem, doceniając nie tylko nienaganny aparat techniczny instrumentalistów, ale przede wszystkim ich sceniczną charyzmę i dialog, jaki prowadzili między sobą na scenie. Po owacjach na stojąco artyści powrócili na scenę, by złożyć ostateczny ukłon w stronę patrona wieczoru, wykonując na bis jedno z dzieł Wieniawskiego.

Zofia Olesik to 21-letnia skrzypaczka, której ścieżka kariery budzi podziw. Legitymuje się bogatym portfolio nagród zdobytych na prestiżowych konkursach krajowych i zagranicznych oraz występami u boku czołowych orkiestr symfonicznych. Jej niezwykle talent został dostrzeżony przez jedną z największych legend światowej wiolinstyki Anne-Sophie Mutter – od maja tego roku Zofia jest podopieczną jej elitarnej fundacji. Ponadto Zofia jako pierwsza pojawiła się na liście uczestników październikowego XVII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.

Partnerując jej przy fortepianie Łukasz Byrdy reprezentuje nurt dojrzałego akademizmu połączonego z bogatym doświadczeniem scenicznym. Jego ponad 10-letnia obecność na międzynarodowych estradach obejmuje występy w salach koncertowych Europy, Ameryki Północnej (USA, Kanada), Bliskiego Wschodu (Zjednoczone Emiraty Arabskie) i Azji (Chiny). ■

AK

Fot. Kuba Cichocki

UWAGA: BILETY NA WYDARZENIA!

Wybierz się na imprezę kulturalną do GOK-u. Pośmiej się, posłuchaj, zobacz.

Za pośrednictwem strony Gminnego Ośrodka Kultury w Komornikach lub bezpośrednio – odwiedzając recepcję Centrum Tradycji i Kultury, mieszczącego się przy ul. Kościelnej 37 w Komornikach, można kupić bilety lub odebrać bezpłatne bilety na wydarzenia kulturalne.

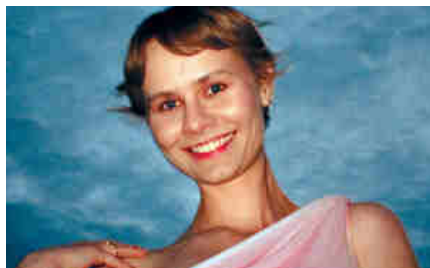
Na początku sierpnia pojawiły się w ofercie wejściówki, m.in. dla tych, którzy lubią się pośmiać, na stand up'y: Katarzyny Pakosińskiej „Trzy dekady śmiechu” i Artura Barcisia – po prostu „Artur Barciś Show”.

Wśród premier jest też koncert zespołu heavy metalowego TSA MNKWL, który uświetni tegoroczne „Halloween w GOK Komorniki”. Tak mocnego uderzenia jeszcze w Komornikach nie było słycać. Ze „starego składu” w istniejącej od 7 lat formacji grają Marek Kapłon i Janusz Niekrasz.

W sprzedaży są również bilety na koncerty jazzowe organizowane w ramach cyklu Komorniki Jazz Club. Pierwszy to koncert Basi Małeckiej z bandem – z projektem: „Agnieszka” (piosenki A. Osieckiej w nu-jazzowych interpretacjach), laureatki Grand Prix festiwalu „Pamiętajmy o Osieckiej”, uznanej za jedno z najgłośniejszych objawień młodej polskiej sceny jazzowej i nowy głos na jazzowej scenie młodego pokolenia. Drugi to koncert Jan Adamczewski Kwartet z Kornelią Rażniewską „Whitney Houston in concert”, podczas którego tym, którzy się na niego wybiorą, przypomniane zostaną najwspanialsze piosenki artystki, z tym że „na jazzowo”.

Są też wydarzenia, na które bilety mieszkańcy gminy Komorniki mogą odebrać bezpłatnie w recepcji w CTiK (do wyczerpania puli). Dla seniorów organizujemy na takich zasadach koncert „Piosenki znane i lubiane” Krzysztofa Prusika, zwycięzcy trzeciej edycji popularnego telewizyjnego show „The Voice Senior”, który odbędzie się w ramach tegorocznych „Dni Senioralnych”. Wszyscy mogą za darmo odbierać wejściówki na spotkanie z Krzysztofem Skibą, wokalistą Big Cyca, autorem tekstów i satyrykiem.

Bezpłatne są również koncerty, spektakle, spotkanie i wystawa festiwalu „Ginące Gatunki” oraz 5 z 7 koncer-



W ramach cyklu Komorniki Jazz Club wystąpi Basia Małecka.



TSA MNKWL

tów jubileuszowej dwudziestej edycji Komornickich Dni Muzyki Klasycznej. Tu bilety trzeba kupić na łączącą muzykę klasyczną z żartem Grupę MoCarta oraz zespół a cappella – Affabre Concinui.

Gorąco (lub chłodząco) w zależności od aury, zapraszamy do korzystania

z propozycji kulturalnych przygotowanych przez Gminny Ośrodek Kultury, specjalnie dla Państwa na dobrych warunkach. Nie warto odkładać zakupu lub odbioru wejściówek w czasie, bo mogą się skończyć. I co wtedy?

GOK

Graf. GOK Komorniki



Tropicana w Szreniawie

11 lipca Dom Kultury „Świetlica” w Szreniawie zamienił się w prawdziwą tropikalną oazę. Wśród bujnych dekoracji, imponujących hibiskusów wykonanych własnoręcznie przez uczestniczki wcześniejszych warsztatów oraz hawajskich akcentów, mieszkańcy mogli poczuć wakacyjny klimat i wspólnie spędzić wyjątkowe popołudnie.

Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała wspólnej zabawie pod gołym niebem. Na odwiedzających czekał bogaty program pełen atrakcji. Scenę wypełniły pełne energii występy szkoły Born To Dance oraz zespołu „Szreniawiasy”, a wspólna nauka tańca hula z „Na Wahine Hula” porwała do zabawy zarówno najmłodszych, jak i dorosłych. Przez cały festyn dzieci brały udział w konkurencjach, kreatywnych warsztatach, zajęciach z długopisami 3D oraz warsztatach przyrodniczych z afrykańskimi jeżami pigmejskimi i ślimakami olbrzymimi.

Dużym zainteresowaniem cieszył się również pies-robot, którego uczestnicy mogli podziwiać dzięki uprzejmości Straży Gminnej, a najmłodsi z radością korzystali z dmuchanego zamku, toru XXL, malowania twarzy i zaplatania kolorowych warkoczków. Dzieci odwiedził Stich, z którym każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Nie zabrakło wakacyjnych smakołyków – lodów, waty cukrowej, popcornu oraz przepysznych wypieków przygotowanych przez Koło Gospodyń



Wiejskich „Szreniawianki”. Jak co roku o przekąski i grilla zadbał Sołtys z Radą Sołecką.

Prawdziwym zwieńczeniem wydarzenia było pełne śmiechu i pozytywnej energii Piana Party, które zamieniło teren wokół świetlicy w wielką strefę wspólnej, bezstroskiej zabawy. Następnie wszystkich porwały hawajskie hity, przy których rozpoczęła się zabawa z DJ'em. Tropikalny Festyn Rodzinny był nie tylko okazją do wspólnej zabawy, ale także do integracji mieszkań-

ców i budowania sąsiedzkich relacji. Dzięki zaangażowaniu Gminnego Ośrodka Kultury w Komornikach, Sołtysa, Rady Sołeckiej, wolontariuszy oraz wszystkich osób wspierających organizację udało się stworzyć miejsce pełne radości, życzliwości i pozytywnej energii. Festyn po raz kolejny pokazał, że wspólnie można stworzyć wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci mieszkańców. ■

AD

Fot. Agnieszka Dreczkowska

Atletico de Madrid Camp w Plewiskach

Na stadionie GOSiR Komorniki w Plewiskach odbył się wyjątkowy obóz piłkarski z udziałem trenerów z oficjalnych akademii Atletico de Madrid w Madrycie i Dublinie. Wydarzenie objął patronatem wójt Tomasz Stellmaszyk, a partnerem została Akademia Piłkarska Grom Plewiska.

W obozie uczestniczyło 80 młodych zawodników w wieku 8-16 lat, doskonalących umiejętności pod okiem profesjonalnych szkoleniowców, w tym Mariusza Kukielki, dwudziestokrotnego reprezentanta Polski. Treningi prowadzone były zgodnie z metodologią Atletico de Madrid, a każdy uczestnik otrzymał oryginalny strój treningowy hiszpańskiego klubu – na pamiątkę i do dalszej gry.

Podczas zajęć trenerzy oceniali zaangażowanie i postępy zawodników.



Wyróżnienie w postaci możliwości wyjazdu na treningi do Akademii Atletico w Madrycie otrzymał Maksymilian Gawron. Wyróżnienia należą się jednak wszystkim młodym sportowcom – za pasję, zaangażowanie i energię,

które każdego dnia wypełniały boisko w Plewiskach. Obóz był doskonałą okazją do rozwijania sportowych pasji, poznania profesjonalnych standardów szkolenia i budowania międzynarodowych relacji w duchu fair play. ■

Orły Komorniki w A klasie



Drużyna seniorska Akademii Futbolu Orły Komorniki w znakomitym stylu wywalczyła awans do A klasy. W sezonie 2025/2026 rozegrała 22 spotkania, zdobywając 48 pkt. Bilans drużyny to 15 zwycięstw, 3 remisy i zaledwie 4 porażki.

Pilkarze Orłów imponowali skutecznością, zdobywając aż 94 bramki przy 40 straconych golach. Drużyna na co dzień trenująca na obiektach GOSiR Komorniki w Szreniawie zajęła zasłużone pierwsze miejsce w rozgrywkach B klasy gr. 6.

● **Najlepszy strzelec zespołu:**

Piotr Gruszczyński – 22 gole

● **Najlepiej asystujący zawodnik:**

Hubert Walentowicz – 19 asyst

● **Najwięcej minut rozegrali:**

Hubert Walentowicz – 1988 minut



Stanisław Kardasz – 1828 minut

Mateusz Klause – 1707 minut

● **Kadra mistrzowskiego zespołu:**

Antoni Kwapisz, Stanisław Kardasz, Michał Sznajder, Łukasz Nowakowski, Mariusz Janik, Dawid Lange, Hubert Walentowicz, Mateusz Klause, Piotr Gruszczyński, Mikołaj Odachowski, Michał Odoliński, Artem Mastytskiy, Aleksander Szelejewski, Natan Zarabski, Marcel Urbański, Jan Andersz, Daniel Lipkowski, Bohdan Kopył, Tadeusz Główny, Gracjan Szulc, Mikołaj Szmanda, Szymon Fornalik, Mateusz Gromadziński, Mikołaj Andrzejewski, Piotr Nowak oraz Adrian Woźny i Jakub Kleiber.

● **Trener:**

Maciej Budych

● **Kierownik drużyny:**

Kamil Gruszczyński

Awans do A klasy jest największym sukcesem drużyny seniorów w dotychczasowej historii klubu. ■

Nieudana premiera nowego sezonu

Niestety, inauguracyjne spotkanie nowego sezonu nie poszło po myśli LKS Wielkopolski Komorniki. Po zaciętym i obfitującym w bramki pojedynku zespół uległ na własnym boisku drużynie z Maniech 3:4.

Pierwsza połowa należała do gości, którzy bezlitośnie wykorzystali błędy gospodarzy w defensywie. W drugiej części gry Wielkopolska zaprezentowała jednak zupełnie inne oblicze – dominowała na boisku, konsekwentnie budowała akcje i odrabiała straty. Ostatecznie zabrakło niewiele, by wywalczyć choćby punkt.



Bramki dla Wielkopolski zdobyli Xavier Konopacki, Kamil Kołodziej

oraz Adrian Czypicki. Warto odnotować oficjalny debiut Macieja Wieczorka. ■

SIATKARSKIE BOJE NA PIASKU



Z udziałem dziesięciu par odbył się turniej siatkówki plażowej dla mieszkańców gminy Komorniki. Na dwóch boiskach Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Jeziornej w Komornikach zawodniczek i zawodnicy stoczyli ciekawą walkę o triumf w tradycyjnej imprezie organizowanej przez GOSiR i UKS Komorniki. Tym razem uczestnicy turnieju grali w bardzo dobrych warunkach, bo po opadach deszczu boiska były znakomicie przygotowane i nie było gorąco, jak choćby rok wcześniej.

Duety zostały najpierw podzielone na dwie grupy, w których rozegrały pojedynki ze wszystkim rywalami. W grupie A najlepszy okazał się duet Skowroński – Przybyło, który wygrał cztery pojedynki. Na drugiej pozycji uplasowali się Netter i Wiącek. Z kolei w grupie B zwyciężyli Słoma i Szymanowski

(cztery zwycięstwa), a na drugiej pozycji Niewiadomski i Osiadły. Zanim poszczególne pary stoczyły spotkania o poszczególne miejsca w turnieju, odbyły się dwa pojedynki półfinałowe.

Te mecze były ciekawe i zacięte, a do rozstrzygnięcia potrzebne były po trzy sety. W pierwszym półfinale Skowroński i Przybyło przegrali z parą

Niewiadomski – Przybyło 1:2. Natomiast w drugiej potyczce półfinałowej Słoma i Szymanowski zwyciężyli duet Netter – Wiącek 2:1.

Potem już toczyły się spotkania o miejsca. Dziewiątą lokatę zajęła para Kruszyna – Szardowska, po wygranej 2:0 z duetem Sznajder – Sznajder. W pojedynku o siódme miejsce, po dwóch wyrównanych setach (oba 15:13), Śliwiński i Kukawka pokonali parę Konieczny – Majdecki. Z kolei duet Mikulski – Kurashewich zajął piąte miejsce po zwycięstwie z parą Mikulski – Odolanowska. Wreszcie do boju przystąpiły cztery najlepsze duety. W pojedynku o trzecie miejsce Netter i Wiącek pokonali parę Skowroński – Przybyło 2:0. W finale walka trwała przez trzy sety. A zwycięzcami turnieju został duet Słoma – Szymanowski. Drugie miejsce dla pary Niewiadomski – Osiadły. Organizatorzy jak zwykle przygotowali dla uczestników puchary, medale i upominki. ■



WAKACJE Z TENISEM



W okresie wakacyjnym GOSiR przygotował zajęcia dla miłośników tenisa ziemnego na kortach w Wirach i Szreniawie. W ośmiu turnusach Letniej Szkoły Tenisa Ziemnego wzięło udział ponad 80 dzieci. Uczestnicy nie tylko szlifowali umiejętności, ale zdobywali

wiedzę m.in. o największych turniejach tenisa, takich jak Australian Open, Ronald Garros, Wimbledon czy US Open.

To była doskonała okazja, by aktywnie spędzić wakacje, nauczyć się gry w tenisa i doskonalić umiejętności pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. ■

GOSiR Komorniki

Wojtek z gminy Komorniki mistrzem Wielkopolski

Przez trzy dni Konin był areną jednej z najważniejszych młodzieżowych imprez szachowych w regionie. W zabytkowym ratuszu odbyły się finały Mistrzostw Wielkopolski Młodzików, podczas których o medale, tytuły mistrzowskie walczyło kilkudziesięciu młodych zawodników.

Do miasta przyjechali najlepsi szachiści wyłonieni wcześniej w turniejach strefowych. Przy szachownicach zasiadły dzieci w wieku od 6 do 9 lat, które zmierzyły się w wymagającym maratonie dziewięciu partii szachów klasycznych.



Złoto wywalczył Wojciech Szlen-dak, mieszkaniec gminy Komorniki, który nie przegrał ani jednej partii, zdobył 8,5/9 pkt, zostając tym samym mistrzem Wielkopolski. Redakcję „Nowin Komornickich” poinformowała o tym

mama młodego szachisty. Czwarte miejsce zajął Janek Ignasiak, zdobywając 6,5/9 pkt (punktacja pomocnicza zdecydowała o braku podium).

Wydarzenie to objął patronatem prezydent Konina. ■

Zostań wolontariuszem Szlachetnej Paczki!



Jest szansa zrobić coś, co daje poczucie sensu i pozwala zobaczyć realną zmianę w życiu najbardziej potrzebujących, zostać człowiekiem od dobrej roboty. Szlachetna Paczka także wśród mieszkańców gminy Komorniki szuka osób gotowych poświęcić swój czas, by pomóc rodzinom w potrzebie. Można dołączyć do Paczki na www.szlachetnapaczka.pl.

Co robi wolontariusz w Szlachetnej Paczce?

- odwiedza rodziny i osoby samotne żyjące w biedzie, w trudnej sytuacji; rozmawia z nimi, poznaje ich historie i opisuje je; następnie wskazuje rodziny, które otrzymają pomoc w ramach Szlachetnej Paczki,
- pomaga efektywnie łączyć osoby, które w innych okolicznościach nigdy by się nie spotkały; pomaga darczyńcom i darczyńczynom przygotować wsparcie adekwatne do potrzeb konkretnej rodziny w potrzebie.

To wymagająca praca, dająca ogrom satysfakcji, po wykonaniu której słychać komentarze: Dobra robota!

Jakie wsparcie otrzymasz jako wolontariusz?

Wolontariusze Paczki otrzymują potrzebną wiedzę i narzędzia, w które wyposaża ich Szlachetna Paczka. To kilkugodzinne wdrożenie w rolę wolontariusza; e-lear-

ningi, podczas których dowiadują się, jak rozmawiać z rodzinami, na co zwracać uwagę. To też pomocne materiały (takie jak procedury, scenariusze) oraz wsparcie merytoryczne Paczki.

Jak zostać wolontariuszką lub wolontariuszem?

Krótką instrukcja:

1. Wejdź na stronę Szlachetnej Paczki.
2. Wypełnij formularz zgłoszeniowy.
3. Czekaj na kontakt rekrutera, który umówi się z Tobą na pierwsze spotkanie online. ■



Projekty grantowe dla NGO z LGD „Źródło”!

Sezon przygotowań do jesiennych naborów na projekty grantowe wystartował na dobre. 18 czerwca 2026 roku w Buku odbyło się spotkanie z zakresu opracowania koncepcji Smart Village (Inteligentnych Wiosek). Spotkanie zgromadziło liderów lokalnych społeczności z obszaru LGD, którzy chcą wprowadzać innowacyjne rozwiązania w swoich małych ojczyznach.

Smart Village to nie tylko technologia – to przede wszystkim mądre wykorzystanie lokalnych zasobów, poprawa jakości życia mieszkańców, dbałość o środowisko i nowoczesne zarządzanie usługami publicznymi. Czerwcowe szkolenie pokazało, że pomysłów i energii w naszym regionie nie brakuje.

To jednak dopiero początek. LGD „Źródło” szykuje nabór na granty w zakresie organizacji wydarzeń dla małych i dużych dotyczących kształtowania świadomości obywatelskiej w obszarze:

- a) zrównoważonego rolnictwa,
- b) gospodarki rolno-spożywczej,
- c) zielonej gospodarki lub biogospodarki,
- d) wsparcia rozwoju wiedzy i umiejętności w zakresie innowacyjności, cyfryzacji lub przedsiębiorczości,

- e) wsparcia wzmocnienia odporności cywilnej lokalnych społeczności,
- f) wsparcia działań na rzecz walki z dezinformacją,
- g) wzmocnienia programów edukacji liderów życia publicznego lub społecznego,
- h) przeciwdziałania zmianom klimatycznym,
- i) promocji ekonomii społecznej; oraz dotyczących włączenia społecznego seniorów, ludzi młodych lub osób w niekorzystnej sytuacji.

Już w sierpniu zaplanowano kolejne spotkania informacyjno-szkoleniowe, na które organizatorzy szczególnie gorąco zapraszają organizacje pozarządowe (NGO), koła gospodyń wiejskich, ochotnicze straże pożarne oraz lokalnych społeczników. Sierpniowe spotkania będą kluczowe dla każdego, kto chce skutecz-

nie sięgnąć po granty. To właśnie wtedy omówione zostaną szczegółowe kryteria naborów, zasady pisania wniosków oraz budżetowania projektów miękkich. LGD stawia tutaj na aktywizację mieszkańców, dlatego fundusze trafią na projekty zakładające organizację eventów, warsztatów, spotkań integracyjnych czy imprez plenerowych przeznaczonych zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych oraz seniorów, które będą się wpisywały w odpowiednie obszary tematyczne.

Środki przyznawane w ramach poszczególnych grantów mogą wynieść od 5 000 zł do 20 000 zł, a intensywność wsparcia dla NGO do 100 procent. Zachęcamy do śledzenia strony www.lgdzrodlo.pl oraz do kontaktu z pracownikami Biura. ■

Marta Kubiak

kierownik Biura Stowarzyszenia
Lokalna Grupa Działania „Źródło”



Fundusze Europejskie
dla Wielkopolski



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Plan Strategiczny dla
Wiosek i Pól
Ruralnej
na lata 2023-2027

FESTIWAL GINĄCE GATUNKI

Na Festiwal Ginące Gatunki (interdyscyplinarny) zapraszamy we wrześniu i w październiku. Obejmuje on szereg działań dotyczących przyrody, folkloru i historii. Specjalnym bohaterem festiwalu jest w roku jego inauguracji wilk.

Będą koncerty, przedstawienia, wystawy i konkurs. Szczegóły programowe: podamy na stronie www.gokkomorniki.pl i na plakatach.

Kolejne gatunki bezpowrotnie giną przez ludzkie rozpychanie się w świecie. Odchodzą w zapomnienie zwyczaje i świąty. Świat roślin i zwierząt kurczy się. Wydłuża się lista gatunków zagrożonych. Coraz więcej spośród nich uznaje się za wymarłe. Rzadko dostrzegamy przyrodę, która nas otacza, nawet w miejscach, w których jako gatunek dominujemy, które betonujemy, które kształtujemy tak, by żyło nam się wygodnie. Podobnie rzadko uświadamiamy sobie przeszłość – tę, w której jako społeczność mamy swoje korzenie. Po dawnych mieszkańcach naszych ziem od czasu do czasu coś odsłaniają archeologowie, eksplorujący tereny budów. Dawne zwyczaje związane z przodkami słowiańskimi sprzed setek czy tysięcy lat, czy obrzędy ludowe, związane z korzeniami rolniczymi gminy wydają się bardziej egzotyczne, odległe niż futurystyczne wizje świata. Zwyczaje odchodzą w zapomnienie, odchodzi kultura, z której się wywodzimy, znikają dawne historyczne świąty i zwyczaje. I tylko ich przypominanie współczesnym może zmienić bieg.

Wspólnie możemy ochronić przed zapomnieniem to, co na naszych oczach znika, ginie, umyka naszej uwadze. Bądźcie czujni.



Program:

- **Poligrodzianie – widowisko muzyczne „Wianek czterech pór roku”** – 6.09.2026 r., godz. 15:00 – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.
- **Wernisaż wystawy „Wilczy Cień. Portret niepokornionego”** – wilki w obiektywie Sławka Skukowskiego – 6.09.2026 r. godz. 16:15 – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.
- **Kórnicki Chór Żeński Kórnickiego Ośrodka Kultury – „Siłaczki”** – widowisko muzyczne – 6.09.2026 r., godz. 17:00 – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.
- **Karawana Opowieści – „Baśnie o wilkach z różnych stron świata”** – widowisko muzyczne – 13.09.2026 r., godz. 16:00 – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.
- **Zespół Przesilenie – koncert muzyki folkowej** – 13.09.2026 r., godz. 17:30 – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.
- **Spotkanie z archeologami Ewą Pawlak i Pawłem Pawlakiem – „Historie z ziemi”** – 19.09.2026 r., godz. 14:00 – Wiejski Dom Kultury „Kozłak” w Chomęcicach.
- **Wilczy Konkurs Plastyczny dla dzieci i młodzieży** – 23.10.2026 r. – finał konkursu i wernisaż wystawy pokonkursowej – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.
- **Prelekcja przyrodnika-specjalisty od ochrony wilków** – 23.10.2026 r. – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.

AK

WSTĘP NA WSZYSTKIE WYDARZENIA JEST BEZPŁATNY

Jubileuszowe

Już po raz 20. Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach organizuje festiwal muzyki poważnej, ale po raz trzeci pod nazwą: „Komornickie Dni Muzyki Klasycznej”. Wystąpią gwiazdy.

Początki festiwalu sięgają 2005 r. Wystartował on pod nazwą „Ogólnopolski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej – Komorniki”. Zmiana nazwy na „Komornickie Dni Muzyki Klasycznej” nastąpiła w 2024 r. Wydarzenie ewoluowało już wcześniej, wychodząc poza organowe ramy. W 2025 r. wyszliśmy z festiwalem także poza kościoły.

W ciągu dwóch dekad publiczność festiwalowa mogła wysłuchać na żywo wspaniałych artystów. Gwiazdami festiwalu byli m.in. organiści: Józef Serafin (2007), Piotr Rojek (2008), Marek Kudlicki (2011). Występowały też zespoły instrumentalne, np. Polska Orkiestra Barokowa (2005). Ale nie zabrakło wokalistów – gościliśmy solistę Jarosława Bręka (bas-baryton) i zespoły wokalne, jak np. Poznański Chór Chłopi pod dyr. Jacka Sykulskiego (2024) oraz Chór Chłopi i Męski Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki” (2025).

W tym roku proponujemy 7 koncertów:

- **12.09.2026 r., godz. 17:00:** Brass Ensemble (zespół instrumentów dętych blaszanych, takich jak trąbki, waltornie, puzony, tuba oraz instrumenty perkusyjne) – koncert „W królestwie dzieciaków” – Centrum Handlowe Auchan Komorniki.
- **17.09.2026 r., godz. 19:00:** Grupa MoCarta (najbardziej rozpoznawalny kwartet smyczkowy, prezentujący muzykę klasyczną „na wesoło” od ponad 30 lat) – „Ale kino” – koncert muzyki filmowej – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.
- **19.09.2026 r., godz. 16:00:** Kinga Choraczyńska (młoda pianistka i sopranistka, laureatka wielu nagród) i Filip Pacześny (młody pianista, laureat wielu nagród) – „Koncert na dwa instrumenty” – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.

Komornickie Dni Muzyki Klasycznej

- **27.09.2026 r., godz. 18.00:** Hubert Trojanek (młody organista, laureat wielu nagród) – koncert, którego częścią jest projekcja filmu „Męczeństwo Joanny d'Arc” – Parafia pw. św. Jadwigi Śląskiej – Poznań, ul. Cyniowa.
- **4.10.2026 r., godz. 19.00:** 4-Te Quartet (żeński kwartet smyczkowy, łączący muzykę klasyczną z rozrywkową) – „Muzyczne impresje” – Parafia pw. św. Andrzeja Apostoła w Komornikach.
- **11.10.2026 r., godz. 19.00:** Dumitru Harea (fletnia Pana) i Andrij Melnyk (akordeon) – koncert „Besarabia” (duet łączy muzykę klasyczną, filmową i etniczną) – Parafia pw. św. Floriana w Wirach.
- **24.10.2026 r., godz. 16.00:** Affabre Concinui (seksstet wokalny, złożony z muzyków wywodzących się z renomowanych chórów poznańskich, 40 lat doświadczeń) – Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach.

Zapraszamy, nie tylko melomanów, na spotkania z muzyką klasyczną i wybitnymi artystami, zarówno mieszkańców, jak i gości Gminy Komorniki.

Szczegóły, w tym programy koncertów i notki o artystach dostępne są na stronie: www.gokkomorniki.pl. ■

AM

Graf. GOK Komorniki



Komornickie Dni Muzyki Klasycznej
Jubileusz 20-lecia

ALE KINO!
CZYLI MUZYKA FILMOWA WEDŁUG GRUPY MOCARTA

Zapraszamy!

Centrum Tradycji i Kultury
ul. Kościelna 37, 62-052 Komorniki

Bilety do nabycia w recepcji
i przez stronę www.gokkomorniki.pl
65 zł – I pula, 85 zł – II pula

17.09 2026
Godz. 19.00

CZWARTEK

Komornickie Dni Muzyki Klasycznej
Jubileusz 20-lecia

Affabre Concinui

Zapraszamy!

Centrum Tradycji i Kultury
ul. Kościelna 37, 62-052 Komorniki

Bilety do nabycia w recepcji
i przez stronę www.gokkomorniki.pl
w cenie 10 zł

24.10 2026
Godz. 16.00

SOBOTA





DNI SENIORA W GMINIE KOMORNIKI

Zapraszamy Seniorów z Gminy Komorniki na cykl wyjątkowych wydarzeń!

PAŹDZIERNIK

1

DZIEŃ ZDROWIA, PROFILAKTYKI I BEZPIECZEŃSTWA

Kiedy: 1 października 2026 r. (czwartek)

Gdzie: Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach

W programie:

- Badania profilaktyczne
- Stoiska informacyjne instytucji i organizacji
- Ciekawe prelekcje oraz warsztaty edukacyjne

PAŹDZIERNIK

22

DZIEŃ SPORTU

Kiedy: 22 października 2026 r. (czwartek)

Gdzie: Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Komornikach

W programie:

- Zajęcia taneczno-ruchowe pełne energii
- Dedykowana Spartakiada Seniora
- Pyszny poczęstunek dla uczestników

LISTOPAD

13

DZIEŃ KULTURALNO-BIESIADNY

Kiedy: 13 listopada 2026 r. (piątek)

Gdzie: Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach

W programie:

- Wyjątkowy Koncert Krzysztofa Prusika
- Kreatywne warsztaty
- Poczęstunek
- Potańcówka w klimacie dawnych lat

Szczegóły: www.komorniki.pl

Poczuj folk! Pokochaj tradycję!

Zapisz dziecko do grupy folklorystycznej. Zakładamy w Gminnym Ośrodku Kultury w Komornikach dziecięcą grupę folklorystyczną. Zapraszamy najmłodsze mieszkanki i mieszkańców do świata muzyki, tańca i tradycji. Te zajęcia to nauka przez zabawę, podczas której dzieci poznają folklor Wielkopolski, rozwijają talent, pewność siebie i kreatywność. Wspólne próby, występy i wyjazdy sprawiają, że powstaną wspomnienia i przyjaźnie na całe życie.

Zapraszamy na spotkanie z prowadzącą zajęcia – Katarzyną Nowicką-Rynkiewicz, które odbędzie się podczas „Święta Pyry” i „Święta Plonów” – szczegóły na www.gokkomorniki.pl. Nasz region ma własne tradycje, które warto pielęgnować i przekazywać kolejnym pokoleniom. Zajęcia organizujemy dla dzieci w wieku 5-12 lat, zapraszamy więc rodziców z dziećmi w tym wieku. Poczujmy razem folk! Na miejscu będzie można porozmawiać z prowadzącą i dowiedzieć się więcej na temat zajęć.

Równocześnie przypominamy, że prowadzimy nabór do grup mažoretkowych, które działają w Plewiskach i Komornikach. Dziewczeta razem tworzą powstałe w ubiegłym roku przy Gminnym Ośrodku Kultury – Mażoretki GOK



Komorniki, które prowadzi Centrum Tańca Kuczky Dance. Szczegóły: www.gokkomorniki.pl. ■

GOK

Graf. GOK Komorniki

GWIAZDY Z ROSNÓWKA

Karol Wójcicki, popularyzator astronomii, pasjonat i fotograf nocnego nieba, odwiedzi Rosnówko. Zaprosi tych, którzy przyjdą 30 sierpnia do miejscowego Domu Kultury „Klub”, do wnikliwszego niż zwykle spojrzenia w gwiazdy. Jest on twórcą największego w Polsce astronomicznego fanpageu na Facebooku „Z głową w gwiazdach”. Przemierza cały świat w pogoni za zaćmieniami słońca, zorzami polarnymi, rakietami kosmicznymi. Jest również dziennikarzem naukowym i prezenterem telewizyjnym.

Wejściówki są dostępne w DK „Klub” Rosnówko w godzinach otwarcia biura. Pierwsze 100 osób ma, w przypadku niepogody, gwarancję miejsca w budynku. Miejmy nadzieję, że ten wieczór będzie pogodny i niebo nie będzie miało przed nami tajemnic.

Projekt jest finansowany ze środków publicznych Gminy Komorniki w ramach Budżetu Obywatelskiego, a realizuje go Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach. Wydarzenie jest dla uczestników bezpłatne. Zapraszamy mieszkańców Rosnówka i gminy Komorniki. ■

GOK

Graf. GOK Komorniki

Z GŁOWĄ W GWIAZDACH

SPÓJRZCIE NA NIEBO Z KAROLEM WÓJCICKIM

**BUDŻET
OBYWATELSKI
GMINY KOMORNIKI
2026**

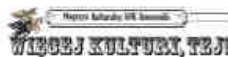
**Dom Kultury „Klub” Rosnówko
ul. 1 Maja 50, Rosnówko**

Wstęp bezpłatny
Boisko za DK „Klub” Rosnówko

**30.08
2026**

godz: 19:00

NIEDZIELA





EDUKACYJNY PIKNIK Z GRILLOWANIEM W SZRENIAWIE

warsztaty kulinarne - zdrowe grillowanie
warsztaty pieczenia drożdżówek
warsztaty kiszenia ogorków i innych warzyw
warsztaty kreatywne dla dzieci
dmuchańce i animacje
malowanie twarzy
zaplatanie warkoczyków
zumba dla wszystkich
nauka pierwszej pomocy
Straż Pożarna i Drużyna Szpiku

**Dom Kultury „Świetlica”
ul. Nowa 9, Szreniawa**

Zapraszamy do wspólnego grillowania
WSTĘP BEZPŁATNY

**29.08
2026
godz. 17.00**

SOBOTA

DYLANE 2026

BACK TO
80'S-90'S
PARTY

Zagra
godz. 19:30-23:00

WYSTĄPI
godz. 18:00

Zatańcz
godz. 17:30-18:00
19:00-19:30
20:00-20:30

**animacje
dmuchańce**
godz. 15:30-17:30

**Dom Kultury „Klub” Rosnówko
ul. 1 Maja 50, Rosnówko**

Oprócz tego: fotobudka, warsztaty lucznicze, warsztaty dla dzieci, pyczoneś od Kola Gospodyń Wiejskich ze Szreniawy, grill i kielbasa, woda sodowa, lody

Wstęp bezpłatny

**12.09
2026
Start godz. 15:30**

SOBOTA



BUDŻET
OBYWATELSKI
GMINY KOMORNIKI
2026




0 KURDE. PRZEKLEŃSTWO! O KULTURZE JĘZYKA POLSKIEGO

KRZYSZTOF SKIBA

**SPOTKANIE
AUTORSKIE**

**Centrum Tradycji i Kultury
ul. Kościelna 37, 62-052 Komorniki**

**WSTĘP BEZPŁATNY
OBOWIĄZUJĄ WEJŚCIÓWKI
DO ODEBRANIA W RECEPCJI GOK KOMORNIKI**

**09.10
2026
godz. 18:30**

PIĄTEK



ARTUR BARCIŚ SHOW

Zapraszamy

**Centrum Tradycji i Kultury
ul. Kościelna 37, 62-052 Komorniki**

Bilety: do nabycia w recepcji
i przez stronę www.gokkomorniki.pl
50 zł - I pula, 65 zł - II pula

**12.09
2026
godz. 17:00**

SOBOTA



ŚWIĘTO PŁONÓW GMINY KOMORNIKI



Pełne szacunku dla rolników i ich pracy, podsumowujące okres żniw i osadzone w tradycji wielkopolskiej wsi – takie jest Święto Płonów Gminy Komorniki. To jedno z najważniejszych świąt w roku w gminach wiejskich. Podobnie jak przed rokiem odbędzie się ono w Szreniawie w pierwszą sobotę września. Mieszkańcy i goście spotkają się, by podziękować rolnikom za całoroczny trud, biesiadując, tańcząc i uczestnicząc w programie artystycznym.

W wydarzenie rozpocznie się dziękczynną polową mszą świętą na boisku przy ul. Dworcowej. Bezpośrednio po niej barwny korowód dożynkowy, który poprowadzą tancerze w strojach ludowych z zespołu Chłudowianie, starostowie dożynkowi, przedstawiciele władz i wsi, przejdzie na teren Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego, gdzie odbędzie się główna część uroczystości. Zespół ludowy zaprezentuje tradycyjny obrządek, podczas którego gospodarze gminy podzielą się z uczestnikami chlebem wypieczonym z tegorocznych ziaren. Przy scenie zostanie złożony wielki wieniec dożynkowy. Będzie można obejrzeć widowiskowy pokaz tańców.

W części rozrywkowej, towarzyszącej biesiadowaniu, tańcom i animacjom, organizatorzy przygotowali koncert pełen przebojów w wykonaniu formacji The Move, której trzon stanowi trio żeńskie. Wieczór zwieńczy zabawa taneczna do późnych godzin nocnych, do której porwie Puzzle Band, którego muzycy przygotowali długą listę hitów królujących na parkietach. Podczas wydarzenia nie zabraknie animacji i smakołyków. Czas wypełnią dzieciom zabawy wiejskie, dorosłych zaprosimy na arenę turnieju sołectw. Dla uczestników przewidziano bezpłatną grochówkę oraz prze-

kąski, które przygotują Koła Gospodyń Wiejskich. Będzie również można skorzystać z oferty strefy gastronomiczno-handlowej.

Harmonogram Uroczystości

- 15:00 – polowa msza św. dziękczynna (boisko przy ul. Dworcowej)
- 16:00 – korowód dożynkowy – przejście na teren muzeum
- 16:15 – obrządek dożynkowy w wykonaniu Zespołu Ludowego Chłudowianie
- 16:30 – przemówienia okolicznościowe
- 17:00 – pokaz tańców ludowych w wykonaniu Zespołu Ludowego Chłudowianie
- 17:45 – koncert przebojów w wykonaniu zespołu The Move
- 19:15 – koncert i zabawa taneczna poprowadzona przez zespół Puzzle Band
- 1:00 – zakończenie wydarzenia

Zapraszamy całe rodziny, dużych i małych, rolników i tych, którzy korzystają z owoców ich pracy, mieszkańców, sąsiadów i znajomych, Spędźmy wspólnie ten czas. Do zobaczenia 5 września w Szreniawie!

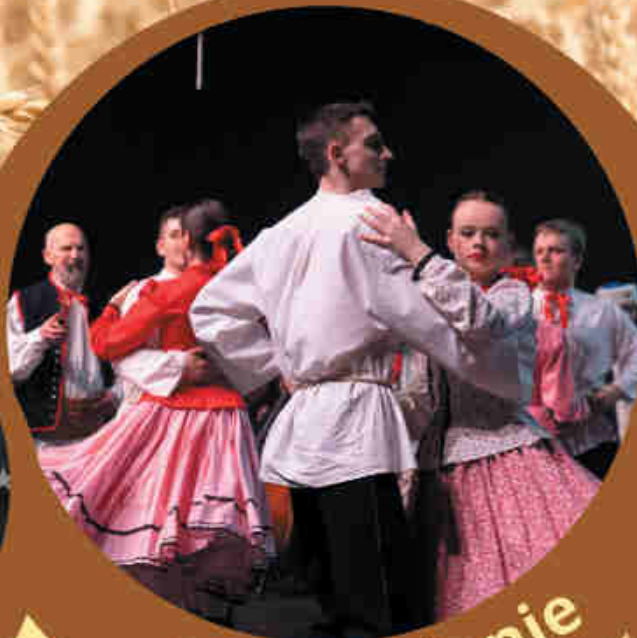
GOK

ŚWIĘTO PŁONÓW 2026

Gminy Komorniki



The Move



Chludowianie



Puzzle Band

15:00 Polowa msza św. dziękczynna

16:00 Korowód i tradycyjny obrządek dożynkowy - Zespół Ludowy CHLUDOWIANIE

16:30 Przemówienia okolicznościowe

17:00 Pokaz tańców ludowych - Zespół Ludowy CHLUDOWIANIE

17:45 Koncert Przebojów - THE MOVE

19:15 Koncert i zabawa taneczna - PUZZLE BAND

1:00 Zakończenie

Animacje wiejskie dla dzieci
Koła Gospodyń Wiejskich ze smakiem

Strefa biesiadna, Turniej Sołectw
Warsztaty, gry zręcznościowe i nie tylko

Miejsce: Szreniawa - teren Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu
Rolno-Spożywczego / msza św. - boisko przy ul. Dworcowej

WSTĘP BEZPŁATNY  **ZAPRASZAMY**

Szczegóły: gokkomorniki.pl i komorniki.pl

5.09
2026

od godz. 15:00

SOBOTA